

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Białej Podlaskiej  
DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE  
ul. Warszawska 12a  
08-100 Biała Podlaska  
tel. 83 44 64 12  
regionalna@mbp.org.pl

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

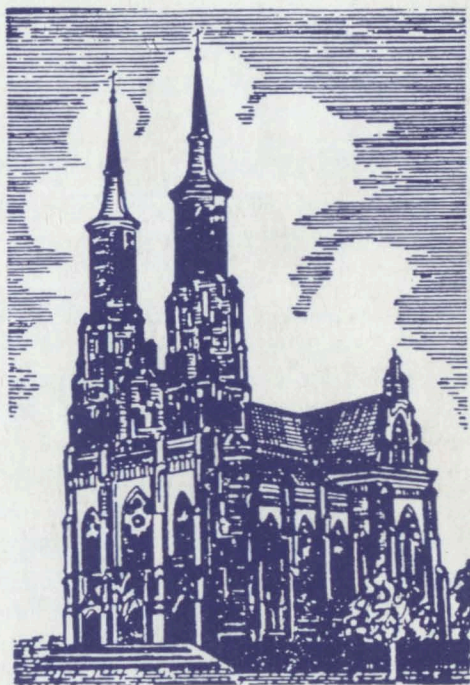
---

Rok LXXVIII

Październik 2009

Nr 10

---



---

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA - 08-100 SIEDLCE - PIŁSUDSKIEGO 62

TELEFON (025) 640-70-56; FAX (025) 644-87-44

[WWW.DIECEZJA.SIEDLCE.PL](http://WWW.DIECEZJA.SIEDLCE.PL)

WYDAWNICTWO DIECEZJI SIEDLECKIEJ „UNITAS”

08-110 SIEDLCE - SZKOLNA 22, TELEFON (025) 632-27-66

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

---

Rok LXXVIII

Październik 2009

Nr 10

---

## STOLICA APOSTOLSKA

### W JEGO ŚWIETLE BĘDĄ CHODZIŁY NARODY ORĘDZIE BENEDYKTA XVI NA ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY

W tę niedzielę poświęconą misjom, zwracam się przede wszystkim do was, bracia w posłudze biskupiej i kapłańskiej, a także do was, bracia i siostry całego Ludu Bożego, by każdego z was zachęcić do odnowienia w sobie świadomości misyjnego przesłania Chrystusa, by za przykładem św. Pawła, Apostoła Narodów, „nauczać wszystkie narody” (Mt 28,19).

„W jego świetle będą chodziły narody” (Ap 21, 24). Celem misji Kościoła jest bowiem oświecenie światłem Ewangelii wszystkich narodów w ich historycznej drodze ku Bogu, aby w Nim osiągnęły swe całkowite urzeczywistnienie i wypełnienie. Powinniśmy odczuwać pragnienie i pasję oświecenia wszystkich narodów światłem Chrystusa, jaśniejącym na obliczu Kościoła, aby wszyscy zgromadzili się w jednej rodzinie ludzkiej, której miłującym ojcem jest Bóg. W tej właśnie perspektywie uczniowie Chrystusa, rozproszeni po całym świecie, działają, trują się, jęczą pod ciężarem cierpień i oddają życie. Z mocą potwierdzam ponownie to, co wiele razy mówili moi czcigodni poprzednicy: Kościół nie działa, by zwiększyć swoją potęgę czy umocnić swoje panowanie, lecz aby wszystkim zanieść Chrystusa, zbawienie świata. Dążymy jedynie do tego, by służyć całej ludzkości, zwłaszcza najbardziej cierpiącej i marginalizowanej, wierzymy bowiem, że „głoszenie Ewangelii ludziom naszych czasów (...) należy

uważać bez wątpienia za służbę świadczoną nie tylko społeczności chrześcijan, ale także całej ludzkości” (Ewangelii nuntiandi, 1), której „nieobce są wspaniałe osiągnięcia, ale która, jak się wydaje, zatraciła sens spraw ostatecznych i samego istnienia” (Redemptoris missio, 2).

### **1. Wszystkie narody wezwane do zbawienia**

W rzeczywistości cała ludzkość jest w sposób radykalny wezwana, by powrócić do swego źródła, którym jest Bóg, gdyż tylko w Nim znajdzie swe wypełnienie przez odnowienie wszystkiego w Chrystusie. Rozproszenie, różnorodność, konflikt i wrogość zostaną przezwyciężone i pojednane przez krew Krzyża i doprowadzone na nowo do jedności.

Ten nowy początek już nastąpił wraz ze zmartwychwstaniem i wyniesieniem Chrystusa, który wszystkie rzeczy pociąga ku sobie, odnawia je i umożliwia im udział w wiecznej radości Boga. Przyszłość nowego stworzenia jaśniej już w naszym świecie i nawet pośród sprzeczności i cierpień rozpala nadzieję na nowe życie. Misją Kościoła jest „zarażenie” nadzieją wszystkich ludów. Dlatego Chrystus powołuje, usprawiedliwia, uświęca i posyła swych uczniów, by głosili Królestwo Boże, aby wszystkie narody stały się Ludem Bożym. Tylko w takiej misji można zrozumieć i uwierzytelnić prawdziwą historyczną drogę ludzkości. Powszechna misja powinna stać się podstawową stałą cechą życia Kościoła. Głoszenie Ewangelii winno być dla nas, tak jak to było dla Apostoła Pawła, niepodważalnym i pierwszoplanowym obowiązkiem.

### **2. Kościół pielgrzymujący**

Kościół powszechny, który nie zna granic, czuje się odpowiedzialny za głoszenie Ewangelii wszystkim narodom (por. Ewangelii nuntiandi, 53). Będąc załącznikiem nadziei winien kontynuować posługę Chrystusa dla świata. Jego misja i jego posługa są na miarę nie potrzeb materialnych czy nawet duchowych, które wyczerpują się w ramach życia doczesnego, lecz nadprzyrodzonego zbawienia, które realizuje się w Królestwie Bożym (por. Ewangelii nuntiandi, 27). Królestwo to, choć ostatecznie eschatologiczne a nie z tego świata (por. J 18, 36), jest także na tym świecie i w jego historii siłą na rzecz sprawiedliwości, pokoju, prawdziwej wolności i poszanowania godności każdego człowieka. Kościół pragnie przekształcać świat przez głoszenie Ewangelii miłości, której światło „zawsze na nowo rozprasza mroki ciemnego świata i daje nam odwagę do życia i działania, ... żeby w ten sposób sprawić, aby Boże światło dotarło do świata” (Deus caritas est, 39). Do udziału w tej misji i służbie wzywam, również tym orędem, wszystkich członków i instytucje Kościoła.

### 3. Misja ad gentes

Misją Kościoła jest zatem wzywanie wszystkich narodów do zbawienia dokonanego przez Boga przez swego Wcielonego Syna. Toteż konieczne jest ponowne zobowiązanie się do głoszenia Ewangelii, która jest zacynem wolności i postępu, braterstwa, jedności i pokoju (por. Ad gentes, 8). Chcę „ponownie z naciskiem stwierdzić, że nakaz głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom jest pierwszorzędnym i naturalnym posłannictwem Kościoła” (Ewangelii nuntinadi, 14), zadaniem i posłannictwem, które rozległe i głębokie przemiany obecnego społeczeństwa czynią jeszcze bardziej palącymi. Poddaje się w wątpliwość zbawienie wieczne osób, cel i samo wypełnienie dziejów ludzkich i wszechświata. Ożywiani i inspirowani przez Apostoła Narodów musimy być świadomi, że Bóg ma liczny lud we wszystkich miastach, przemierzanych także przez apostołów dnia dzisiejszego (por. Dz 18, 10). „Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których powoła Pan Bóg nasz” (Dz 2, 39). Cały Kościół musi się angażować w misję ad gentes, dopóki zbawcze panowanie Chrystusa nie zostanie w pełni urzeczywistnione: „Teraz wszakże nie widzimy jeszcze, aby wszystko było Mu poddane” (Hbr 2, 8).

### 4. Powołani do ewangelizowania także przez męczeństwo

W tym Dniu poświęconym misjom wspominam w modlitwie tych, którzy poświęcili swe życie wyłącznie pracy ewangelizacyjnej. Szczególnie wspominam te Kościoły lokalne oraz tych misjonarzy i misjonarki, którzy znajdują się w sytuacji dawania świadectwa i szerzenia Królestwa Bożego w warunkach prześladowań, z formami ucisku od dyskryminacji społecznej po uwięzienie, tortury i śmierć. Niemało jest tych, którzy obecnie narażeni są na śmierć z powodu Jego „Imienia”. Ciągłe jeszcze przerażająco aktualne jest to, co napisał mój czcigodny Poprzednik Papież Jan Paweł II: „Ich jubileuszowe wspomnienie pozwoliło nam odkryć zaskakującą rzeczywistość, ukazując, że nasza epoka jest szczególnie bogata w świadków, którzy w taki czy inny sposób potrafili żyć Ewangelią mimo wrogości otoczenia i prześladowań, składając często najwyższe świadectwo krwi” (Novo millennio ineunte, 41).

Udział w misji Chrystusa wyróżnia bowiem także życie głosicieli Ewangelii, którym przeznaczony jest ten sam los, co ich Mistrzowi: „Pamiętajcie na słowo, które do was powiedziałem: «Sługa nie jest większy od swego pana». Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować” (J 15, 20). Kościół staje na tej samej drodze i dzieli ten sam los, co Chrystus, gdyż nie działa na fundamencie logiki ludzkiej lub licząc na racje siły, lecz idzie drogą Krzyża i staje się w ten

sposób, w synowskim posłuszeństwie Ojcu, świadkiem i towarzyszem drogi tej ludzkości.

Kościółom starożytnym, jak i tym powstałym później, przypominam, że Pan postawił je jako sól ziemi i światłość świata, powołane do szerzenia Chrystusa, Światłości Ludów, aż na krańce ziemi. Misja ad gentes winna stanowić priorytet ich planów duszpasterskich.

Papieskim Dziełom Misyjnym przekazuję podziękowanie i zachętę do niezbędnej pracy, aby zapewniały animację, formację misyjną i pomoc gospodarczą młodym Kościołom. za pośrednictwem tych instytucji papieskich dokonuje się w sposób widzialny wspólnota między Kościołami, z wymianą darów, we wzajemnej trosce i we wspólnym planowaniu misyjnym.

### Zakończenie

Rozmach misyjny jest zawsze znakiem żywotności naszych Kościołów (por. Redemptoris missio, 2) Należy jednak jeszcze raz mocno potwierdzić, że ewangelizacja jest dziełem Ducha i że zanim jeszcze stanie się działaniem, jest świadectwem i promieniowaniem światła Chrystusa (por. Redemptoris missio, 26) przez Kościół lokalny, który wysyła swych misjonarzy i misjonarki, aby przekraczali własne granice. Proszę więc wszystkich katolików o modlitwę do Ducha Świętego, aby umacniał w Kościele zamiłowanie do misji szerzenia Królestwa Bożego oraz wspierania misjonarzy, misjonek i wspólnot chrześcijańskich zaangażowanych na pierwszej linii w tej misji, niekiedy w środowiskach wrogich i w prześladowaniach.

Jednocześnie zapraszam wszystkim do dawania widzialnego znaku wspólnoty między Kościołami przez pomoc ekonomiczną, zwłaszcza w okresie kryzysu, jaki przeżywa ludzkość, aby młode Kościoły lokalne były w stanie oświecać ludy Ewangelią miłości.

Niech prowadzi nas w naszym działaniu misyjnym Maryja Panna, Gwiazda Nowej Ewangelizacji, która dała światu Chrystusa, danego jako światło narodów, aby zaniósł zbawienie „aż po krańce ziemi” (Dz 13, 37).

Udzielam wszystkim swego błogosławieństwa.

Watykan, 29 czerwca 2009

## EPISKOPAT POLSKI

### LIST KS. ARCYBISKUPA ZYGMUNTA ZIMOWSKIEGO, PRZEWODNICZĄCEGO PAPIESKIEJ RADY DS. DUSZPASTERSTWA SŁUŻBY ZDROWIA DO CHORYCH I CIERPIĄCYCH ŚWIATA Z OKAZJI ROKU KAPŁAŃSKIEGO

Drodzy Bracia i Siostry Chorzy i Cierpiący;

Czcigodni Bracia Biskupi i Kapłani odpowiedzialni za duszpasterstwo chorych;  
Szanowne Stowarzyszenia Chorych;

Wszyscy, którzy pełnicie drogocenną służbę przy Chorych i Cierpiących!

Przeżywamy Rok Kapłański ogłoszony przez Benedykta XVI dnia 19 czerwca 2009 z okazji 150. rocznicy narodzin Jana Marii Vianneya, świętego Patrona wszystkich proboszczów świata. W *Liście na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego* Ojciec Święty pisze: „Ów rok pragnie przyczynić się do krzewienia zapału wewnętrznej odnowy wszystkich kapłanów na rzecz silniejszego i bardziej wyrazistego świadectwa ewangelicznego we współczesnym świecie”. W tym czasie łaski cała wspólnota chrześcijańska jest wezwana, by na nowo odkryć piękno powołania kapłańskiego i by modlić się za kapłanów.

Kapłan przy łożu bolesti chorego reprezentuje samego Chrystusa, Boskiego Lekarza, któremu nie jest obojętny los człowieka cierpiącego. Co więcej, za sprawą sakramentów świętych udzielanych przez kapłana Jezus Chrystus ofiaruje choremu łaskę uzdrowienia przez pojednanie i odpuszczenie grzechów, poprzez namaszczenie świętym olejem, wreszcie w Eucharystii i Wiatyku, gdzie On sam staje się, jak zwykł mawiać św. Jan Leonardi, „>>lekiem nieśmiertelności<<”, poprzez który „>>jesteśmy pocieszeni, nakarmieni, zjednoczeni, przemienieni w Boga i uczestniczymy w Boskiej naturze (por. 2 Pt 1, 4)<<”. W osobie kapłana jest zatem obecny przy chorym sam Chrystus, który przebacza, uzdrowia, pociesza, bierze za rękę i mówi: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11, 25-26).

Rok Kapłański zakończy się w Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, 11 czerwca 2010 roku. W tym właśnie roku Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia będzie obchodzić 25. rocznicę swojego powstania. Sługa Boży Jan Paweł II, nieodżałowanej pamięci, założył tę Dykasterię 11 lutego 1985 r., w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, w celu ukazania „troski Kościoła

o chorych, wspomagając tych, którzy pełnią wobec nich służbę, aby apostołat miłosierdzia, którego pragną, odpowiadał coraz lepiej nowym wymaganiom” (Konstytucja *Pastor Bonus*, nr 152).

Ta opatrnościowa zbieżność motywuje mnie zarówno do wyrażenia bliskości z każdym z Was, Drodzy Bracia i Siostry Chorzy, jak i do skierowania do Was prośby o nieustanną modlitwę i ofiarę cierpienia w intencji świętości Waszych ukochanych kapłanów, aby z oddaniem i pasterską miłością pełnili zaszczytny urząd powierzony im przez Chrystusa – Lekarza duszy i ciała. Zachęcam Was do odkrycia piękna modlitwy różańcowej dla duchowego dobra kapłanów, przede wszystkim w miesiącu październiku. Ponadto pragnę przypomnieć, że każdy pierwszy czwartek i pierwszy piątek miesiąca, poświęcone odpowiednio Eucharystii i Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, są dniami szczególnie wskazanymi, aby uczestniczyć we Mszy św. i adoracji Najświętszego Sakramentu.

Chciałbym też podkreślić, że modląc się za kapłanów, można w tym roku uzyskać specjalne odpusty. Odnosny *Dekret* Penitencjarii Apostolskiej stwierdza: „Osoby w podeszłym wieku, chorzy i wszyscy, którzy ze słusznych powodów nie mogą wychodzić z domu, mogą uzyskać odpust zupełny, jeśli – w duchu wyzbycia się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu i z zamiarem wykonania, jak tylko będzie to możliwe, trzech zwykłych warunków odpustu – we własnym domu albo tam, gdzie przeszkoda ich wstrzymuje, w dniach wyżej wskazanych odmówią modlitwy o uświęcenie kapłanów i ofiarują z ufnością Bogu przez Maryję, Królową Apostołów, swoje cierpienia i niewygody życia. Udziela się również odpustu cząstkowego wszystkim wiernym, ilekroć pobożnie odmówią pięć razy *Ojczy nasz...*, *Zdrowaś Maryjo...* i *Chwała Ojcu...* albo inną modlitwę specjalnie zatwierdzonej ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa, by wyprosić kapłanom łaskę zachowania czystości i świętości życia”.

Pragnę także powierzyć Waszym modlitwom pielgrzymkę kapłanów szpitalnych z okazji 25-lecia istnienia Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, która odbędzie się w kwietniu przyszłego roku, najpierw do Lourdes, a potem do Ars. Pomiędzy tymi dwoma francuskimi miasteczkami istnieje bowiem jakaś głęboka i ścisła więź. Mówiąc o tym opatrnościowym związku w *Liście na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego*, Benedykt XVI przywołał słowa bł. Papieża Jana XXIII, który w 1959 r. napisał: „Krótco przed zakończeniem przez św. Proboszcza z Ars pełnego niebiańskich zasług życia, w innej okolicy Francji ukazała się Maryja niewinnej i pokornej dziewczynce, by przez nią macierzyńskim upomnieniem wezwać ludzkość do modlitwy i chrześcijańskiej pokuty; a dostojny Jej głos, do dziś poruszający dusze mimo upływu wieku, dźwięczy długo i szeroko, jakby w nieskończoność. W rzeczy samej czyni i słowa kapłana, wyniesionego do czci Świętych, którego setną rocznicę śmierci obchodzimy, jakby jakimś uprzedzają-

cym niebiańskim światłem oświetliły nadprzyrodzone prawdy, które objawione zostały w grocie w Lourdes niewinnej dziewczynce. (...) Święty Proboszcz zawsze przypominał swoim wiernym, że >>Jezus Chrystus, dawczy nam wszystko, co mógł nam dać, pragnie nas jeszcze uczynić dziedzicami tego, co ma najcenniejsze, to znaczy swojej Najświętszej Matki<<”.

Wam zatem, drodzy Bracia i Siostry cierpiący i chorzy, powierzam Kościół, który potrzebuje ofiary Waszych cierpień i modlitwy, powierzam osobę Ojca Świętego Benedykta XVI i wszystkich biskupów i kapłanów świata, którzy codziennie z troską zabiegają o Wasze uświęcenie. Proszę Was o szczególną modlitwę za kapłanów chorych i doświadczonych cierpieniem ciała, którzy każdego dnia, podobnie jak Wy, niosą ciężar choroby i bólu wraz ze zbawczą mocą, która pokrzepia i leczy duszę. Módlcie się również o beatyfikację i kanonizację Sługi Bożego Jana Pawła II. Módlcie się usilnie o liczne i święte powołania kapłańskie i zakonne! Proponuję w tym celu piękną modlitwę Jana Pawła II, którą możecie odmawiać każdego dnia. Módlcie się także za mnie! Również ja jako kapłan i biskup liczę na Waszą modlitwę i ofiarę cierpienia, abym mógł jak najlepiej i w bojaźni Bożej wypełnić zadanie Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, powierzone mi przez Ojca Świętego. Ze swej strony zapewniam o mojej gorącej modlitwie w Waszych intencjach. Wraz z moimi współpracownikami w Papieskiej Radzie w godzinie modlitwy „Anioł Pański” modlimy się każdego dnia, powtarzając słowa Papieża Benedykta XVI:

*Módlmy się za wszystkich chorych,  
a szczególnie za tych najbardziej cierpiących,  
którzy nie mogą w żaden sposób zatroszczyć się o siebie,  
ale są całkowicie zależni od troski i pomocy drugich:  
niech każdy z nich doświadczy w opiece tego, kto jest obok,  
potęgi miłości Boga i bogactwa Jego zbawczej Łaski.  
Maryjo, Uzdrawienie Chorych, módl się za nami!*

(Anioł Pański, 8.02.2009)

W tym duchu wzajemnej modlitwy udzielam Wam i Waszym bliskim oraz wszystkim, którzy Wam posługują, mojego błogosławieństwa: w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

*Abp Zygmunt Zimowski*  
Przewodniczący Papieskiej Rady  
ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia

Watykan, 1 października 2009



## WYJAŚNIENIA DOTYCZĄCE NIEKTÓRYCH KWESTII ZWIĄZANYCH Z DUSZPASTERSTWEM EMIGRACYJNYM

W związku z migracją katolików polskich i problemami powstającymi w krajach goszczących polskich emigrantów, w zakresie korzystania z usług religijnych, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski przypomina:

1. Katolicy pochodzący z Polski oraz katolicy obcokrajowcy przybywający do Polski są zobowiązani do zachowania przepisów miejscowego prawa, zarówno kościelnego, jak i cywilnego. Wynika to z zasady terytorialnego obowiązywania przepisów partykularnych. Dlatego też, np. narzeczeni pragnący zawrzeć małżeństwo za granicą mogą spotkać się z dodatkowymi wymaganiami, wynikającymi z lokalnych przepisów prawa.

2. W związku z pkt. 16 *Zasad postępowania w sprawie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła*, wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski, przypomina się, że zawiadomienia nadesłane z zagranicy o wystąpieniu z Kościoła dokonanym wobec urzędnika cywilnego, kuria diecezjalna przekazuje do parafii chrztu. Należy je zachować w archiwum parafialnym. Pożądane jest, aby w kancelarii parafialnej znajdował się rejestr tego rodzaju zawiadomień. Informacje o wystąpieniu z Kościoła, które nie zostały formalnie zweryfikowane i których nie odnotowano w księdze chrztów, powinny być przekazywane w formie oddzielnego dokumentu, ilekroć wymagane jest zaświadczenie dotyczące stanu religijności danej osoby (np. przy wydawaniu świadectwa chrztu, zaświadczenia dla chrestnych). W takim przypadku należy na metryce chrztu lub zaświadczeniu umieścić informację o wystawieniu dodatkowego dokumentu, jako załącznika.

3. Należy przyjąć jako zasadę, że dokumentacja przedślubna (protokoły rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi lub licencja wraz z załącznikami) winna być przekazywana drogą urzędową, tj. za pośrednictwem kurii diecezjalnej (lub Rektoratu Polskiej Misji Katolickiej), która weryfikuje dokumenty pod kątem zgodności z miejscowym prawem partykularnym.

Dokument został przyjęty przez Księży Biskupów, zgromadzonych na 349. Zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie.

+ Stanisław Budzik  
Sekretarz Generalny KEP

Warszawa, 7 października 2009 r.

## KOMUNIKAT Z 349. ZEBRANIA PLENARNEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

W dniach 6 i 7 października 2009 r. odbyło się w Warszawie 349. Zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski. Obradami kierował Przewodniczący Konferencji, abp Józef Michalik. W drugim dniu obrad brał udział również Nuncjusz Apostolski, abp Józef Kowalczyk. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele zagranicznych episkopatów (Białorusi, Chorwacji, Francji, Kazachstanu, Mołdawii, Niemiec, Serbii oraz Czarnogóry, Macedonii i Kosowa, a także Słowacji, Ukrainy, Węgier i Włoch). Przedstawili oni relacje z życia i działalności Kościoła w ich krajach.

1. W trakcie zebrania plenarnego Księża Biskupi dokonali promulgacji nowego Statutu Konferencji Episkopatu Polski. Nowelizacja statutu była konieczna ze względu na nowe dokumenty Kościoła, które należało wziąć pod uwagę. Statut przewiduje m.in. ustanowienie Rady Biskupów Diecezjalnych oraz podkreśla honorowe pierwszeństwo Prymasa Polski. Po zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską w maju br. statut wszedł w życie 7 października 2009 r., we wspomnienie NMP Różańcowej.

2. Biskupi – w poczuciu odpowiedzialności za stan przygotowania kandydatów do kapłaństwa – podjęli decyzję w sprawie okresu propedeutycznego w seminariach duchownych. Decydując o wprowadzeniu tego okresu, pozostawiono możliwość szczegółowych rozwiązań biskupowi diecezjalnemu. Okres propedeutyczny ma służyć pogłębieniu formacji wewnętrznej kandydatów do kapłaństwa oraz lepszemu ich przygotowaniu do studiów filozoficzno-teologicznych. Ma być czasem umocnienia osobistego związku z Chrystusem i budowania wspólnoty. Zwrócono również uwagę na konieczność uświadomienia sobie odpowiedzialności za powołania we wspólnotach duszpasterzy, w rodzinach, parafiach i grupach apostołskich tworzących kulturę powołaniową.

3. Biskupi przyjęli zasadnicze założenia trzyletniego programu duszpasterskiego. Będzie on realizowany pod hasłem „Kościół domem i szkołą komunii”. Temat ten podejmuje główną myśl Soboru Watykańskiego II, rozwiniętą przez Jana Pawła II w Liście apostołskim na nowe tysiąclecie *Novo millennio ineunte*. Program ten ma ukazać rzeczywistość Kościoła jako komunii, czyli wspólnoty z Bogiem i drugim człowiekiem.

4. Dziewiętnastego października przypada 25. rocznica męczeńskiej śmierci Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki. Przypominamy tę rocznicę w trwającym Roku Kapłańskim. Stanowi on okazję do podjęcia różnych inicjatyw zmierzających do „odnowy wszystkich kapłanów na rzecz silniejszego i bardziej wyrazistego świadectwa ewangelicznego we współczesnym świecie”. Wierni temu wskazaniu Ojca Świętego Benedykta XVI, biskupi zapraszają wszystkich kapłanów diecezjalnych i zakonnych, pracujących w kraju i za granicą, do udziału w pielgrzymce na Jasną Górę, która odbędzie się 1 maja 2010 roku. Biskupi zachęcają, aby w to kapłańskie pielgrzymowanie włączyli się duchowo wierni świeccy, wspierając w ten sposób kapłanów i wyprasząc obfite owoce ich pielgrzymowania.

5. We wrześniu przebywali w Polsce prawosławni duchowni z monasteru św. Nila koło Ostaszkowa. Poprosili oni o kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, którą odebrali na Jasnej Górze. Ikonę umieszczą w specjalnie wzniesionej kaplicy, gdzie będzie czczona. Na przełomie roku 1939/40 na terenie tego właśnie klasztoru, zamienionego w więzienie, przebywali polscy jeńcy wojenni – głównie policjanci i żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza. Zamordowani oni zostali w miejscowości Twer i pochowani w Miednoje. W kaplicy prawosławni mnisi umieszczą też dwie istniejące już tablice upamiętniające polskich jeńców. Biskupi z wdzięcznością przyjęli ten piękny gest ze strony prawosławnej. Dostrzegają w nim ważny krok ku pojednaniu Kościołów katolickiego i prawosławnego, a także Polaków i Rosjan. Przypominają, że właśnie obowiązkiem Kościołów jest budowanie mostów pojednania i porozumienia.

6. Biskupi solidaryzują się z prześladowanym Kościołem w Sudanie i Wietnamie. Nasza solidarność z prześladowanymi niech zostanie wypowiedziana modlitwą różańcową, postem, umartwieniami oraz wyrażona wsparciem materialnym. Prośmy, by Maryja, Wspomożycielka Wiernych, wyjednała wszystkim cierpiącym wyznawcom swojego Syna łaskę pokoju i wolności w głoszeniu Ewangelii miłości, tak potrzebnej w świecie przemocy i nienawiści. Zwracamy się również do osób i organizacji działających na arenie międzynarodowej, aby zaangażowały się na rzecz poszanowania praw człowieka w Sudanie i Wietnamie.

7. Okazją do wyrażenia naszej solidarności z osobami niewidomymi i niedowidzącymi będzie obchodzony 15 października Międzynarodowy Dzień Białej Laski. W związku z zapytaniem o możliwość wprowadzania

psów-przewodników do świątyń, biskupi zachęcają księży proboszczów, aby życzliwie wspierali każdą formę uczestnictwa w Eucharystii osób niewidomych i niedowidzących.

8. Maryi, Matce Różańcowej, polecamy górników, którzy zginęli lub ucierpieli wskutek katastrof w kopalniach oraz ich rodziny. Wdzięczni Panu Bogu za pielgrzymkę Ojca Świętego Benedykta XVI do Czech, prosimy w modlitwach o jej duchowe owoce dla całego narodu czeskiego, od którego przed tysiącem lat przyjęliśmy wiarę chrześcijańską. W atmosferze modlitwy wspólnie z wiernymi oczekujemy kanonizacji abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, która odbędzie się w Bazylice św. Piotra 11 października br.

9. Z troską o praworządność w naszej Ojczyźnie prosimy Parlamentarzystów o uchwalanie służących dobru Polaków ustaw, także odnoszących się do obrony życia nienarodzonych oraz prawnego zakazu stosowania zapłodnienia in vitro.

U progu nowego roku akademickiego biskupi błogosławią wszystkim studentom i wykładowcom wyższych uczelni życząc, aby Bóg otwierał ich umysły i serca na poszukiwanie prawdy i dawanie o niej świadectwa.

Podpisali: *Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi  
zgromadzeni na 349. Zebraniu Plenarnym  
Konferencji Episkopatu Polski*

Warszawa, 7.10.2009 r.

# INSTRUKCJA DOTYCZĄCA OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH W DZIAŁALNOŚCI KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE

Instrukcja została opracowana przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych oraz Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski – w związku z wątpliwościami dotyczącymi stosowania ustawy o ochronie danych osobowych w odniesieniu do danych osobowych przetwarzanych na potrzeby Kościoła Katolickiego w Polsce.

## I. Informacje ogólne

### 1. Podstawa prawna

Prawo do ochrony danych osobowych jest prawem wynikającym z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 47 i art. 51), a jego szczegółowe określenie znalazło się w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2004 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.).

### 2. Dane osobowe

W rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych, za dane osobowe uważa się każdą informację dotyczącą osoby fizycznej, pozwalającą na określenie tożsamości tej osoby. Ustawa przewiduje dwie kategorie danych osobowych, są to:

- a) dane zwykłe (np. imię, nazwisko, adres zamieszkania, wykonywany zawód, numer telefonu, itp.),
- b) dane szczególnie chronione – sensorywne, wymienione enumeratywnie w art. 27 ust. 1 ustawy:
  - dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne,
  - poglądy polityczne,
  - przekonania religijne lub filozoficzne,
  - przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową,
  - dane o stanie zdrowia,
  - kodzie genetycznym,
  - nałogach,
  - życiu seksualnym,
  - dane dotyczące skazań,
  - orzeczenia o ukaraniu i dane dotyczące mandatów karnych,
  - inne orzeczenia wydane w postępowaniu sądowym lub administracyjnym.

### 3. Zbiory danych

Zbiorem danych, w rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych, jest każdy posiadający strukturę zestaw danych o charakterze osobowym, dostępnych według określonych kryteriów, niezależnie od tego, czy zestaw ten jest rozproszony lub podzielony funkcjonalnie. Zbiory danych mogą być tworzone w systemie tradycyjnym (papierowym), albo w systemie informatycznym (np. w postaci kartotek parafialnych, programów kadrowo-płacowych).

### 4. Przetwarzanie danych

Ustawa określa zasady postępowania przy przetwarzaniu danych osobowych oraz prawa osób fizycznych, których dane osobowe są lub mogą być przetwarzane w zbiorach danych. Przetwarzaniem danych są jakiegokolwiek czynności na danych osobowych, takie jak m.in.

- zbieranie,
- utrwalanie,
- opracowywanie,
- zmienianie,
- udostępnianie,
- usuwanie,
- przechowywanie (archiwizowanie),
- operacje wykonywane w systemach informatycznych (przesłanie e-maila, sms itp.)

Przetwarzanie danych zwykłych odbywa się na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy. Podstawą przetwarzania danych zwykłych może być przepis prawa albo zgoda osoby, której dane dotyczą. Przetwarzanie danych szczególnie chronionych, co do zasady jest zabronione, za wyjątkiem sytuacji określonych w art. 27 ust. 2 ustawy, np. gdy jest to niezbędne do wykonania statutowych zadań Kościoła Katolickiego, pod warunkiem, że przetwarzanie danych dotyczy wyłącznie członków tych instytucji albo osób utrzymujących z nimi stałe kontakty w związku z ich działalnością i zapewnione są pełne gwarancje ochrony przetwarzanych danych (art. 27 ust. 2 pkt 4). Przetwarzanie danych szczególnie chronionych osób nienależących do Kościoła jest dopuszczalne za pisemną zgodą tych osób (art. 27 ust. 2 pkt 1).

### 5. Obowiązek rejestracji zbiorów danych

Zbiory danych osobowych przetwarzane przez Kościół Katolicki, o ile dotyczą członków Kościoła i są wykorzystywane wyłącznie na potrzeby Kościoła, np.: kartoteka parafialna – nie podlegają obowiązkowi zgłoszenia zbioru danych do rejestracji Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych (art. 43

ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie danych osobowych). Tym samym w odniesieniu do tych zbiorów Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych nie przysługują uprawnienia dotyczące możliwości kontroli zgodności przetwarzania danych z ustawą z dnia o ochronie danych osobowych. O ile jednak przetwarzane są dane osobowe innych osób, niż określone w art. 43 ust. 1 pkt 3 ustawy, zbiory powinny być zgłoszone do rejestracji.

## 6. Kościelne osoby prawne

Kościelne osoby prawne, o których mowa w Ustawie z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (np. diecezje, parafie, zgromadzenia zakonne, Caritas Polska, Caritas diecezji, kościelne instytuty naukowe, czy Papieskie Wydziały Teologiczne), jak również działające w ich ramach kościelne wydawnictwa, zakłady wytwórcze, usługowe i handlowe, zakłady charytatywno-opiekuńcze, szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze, nieposiadające osobowości prawnej są zobligowane do dołożenia szczególnej staranności w procesie przetwarzania danych osobowych pozyskiwanych w ramach swojej działalności. Do takich jednostek organizacyjnych Kościoła ustawa znajduje zastosowanie w pełni w przypadku przetwarzania danych osób nienależących do Kościoła i nieutrzymujących z nim stałych kontaktów (tzn. muszą być wykonane przez administratora danych wszelkie obowiązki wynikające z przepisów o ochronie danych osobowych).

## **II. Zabezpieczenie danych osobowych**

### 1. Zasada ogólna

Liczne ograniczenia możliwości ingerencji Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w sferę danych zbieranych w ramach Kościoła Katolickiego nie oznaczają zwolnienia ze staranności w zabezpieczaniu zbieranych danych przed dostępem do nich osób nieuprawnionych, swobody w rozpowszechnianiu, bądź przekazywaniu zebranych danych innym instytucjom lub osobom. Jakkolwiek bowiem Kościół ma prawo przetwarzać dane osobowe dla realizacji swojej działalności statutowej, to przetwarzanie tych danych powinno się odbywać z poszanowaniem godności jednostki. Ustawa zawiera przepisy karne przewidujące za zaniedbania w zakresie materii regulowanej ustawą karę grzywny, karę ograniczenia wolności oraz karę pozbawienia wolności w zależności od wagi przestępstwa.

## 2. Obowiązki administratora danych wynikające z ustawy o ochronie danych osobowych

Administratorem danych jest podmiot decydujący o celach i środkach przetwarzania danych osobowych (art. 7 pkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych), a więc Kościół Katolicki, reprezentowany przez właściwe organy, np. biskupów czy proboszczów oraz instytucje współpracujące z Kościołem (np. fundacje, stowarzyszenia, wydawnictwa, itd.).

Administrator danych ma obowiązek zabezpieczyć je poprzez zastosowanie odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych zapewniających ochronę przetwarzanych danych osobowych, tak aby:

- 1) nie były udostępniane osobom nieupoważnionym,
- 2) nie były zabrane przez osobę nieuprawnioną,
- 3) były zabezpieczone przed uszkodzeniem, zniszczeniem lub utratą.

## 3. Zabezpieczanie danych przetwarzanych w sposób tradycyjny i w systemach informatycznych

Zastosowanie środków technicznych i organizacyjnych odnosi się zarówno do danych przetwarzanych w sposób tradycyjny (manualny, papierowy), jak i do przetwarzania danych w systemach informatycznych (w postaci elektronicznej, przy użyciu np. komputera, laptopa). W związku z powyższym istotne jest:

- 1) zabezpieczenie obszaru (budynek, pomieszczenia lub części pomieszczeń), w którym przetwarzane są dane osobowe w formie papierowej lub w systemie informatycznym poprzez:
  - a) zastosowanie odpowiednich zamków, drzwi, systemów alarmowych, itp;
  - b) zapewnienie kluczy do pomieszczeń, szaf, biur, itp. oraz kontroli ich używania;
  - c) zabezpieczenie przed dostępem osób trzecich na czas nieobecności w pomieszczeniach osób upoważnionych;
- 2) zabezpieczenie dokumentów zawierających dane osobowe poprzez:
  - a) zapewnienie dostępu do dokumentów wyłącznie osobom upoważnionym, zobligowanym do zachowania w tajemnicy pozyskanych informacji;
  - b) niszczenie dokumentów zbędnych w sposób uniemożliwiający odtworzenie danych znajdujących się w tych dokumentach;
  - c) przechowywanie dokumentów w zamkniętych na klucz szafach po zakończeniu pracy;
- 3) zabezpieczenie systemów informatycznych służących do przetwarzania danych osobowych poprzez:



- a) zapewnienie dostępu do komputerów wyłącznie osobom upoważnionym (np. ustawienie monitorów komputerowych w sposób uniemożliwiający osobom postronnym zapoznanie się z danymi, zachowanie w tajemnicy haseł dostępu do komputerów, zastosowanie wygaszacza ekranu w momencie nieskorzystania z komputera);
- b) przechowywanie elektronicznych nośników informacji zawierających dane osobowe (dyskietki, płyty CD, taśmy magnetyczne) w sposób zabezpieczający przed nieuprawnionym przejęciem, odczytem, skopiowaniem lub zniszczeniem;
- c) w sytuacji, gdy dane osobowe przetwarzane są na komputerze przenośnym (laptopie), niezbędne jest zachowanie szczególnej ostrożności podczas jego transportu, przechowywania i użytkowania w terenie oraz zastosowanie programu szyfrującego;
- d) systemy informatyczne, przy użyciu których przetwarzane są dane osobowe, zabezpiecza się przed utratą zasilania poprzez zastosowanie urządzeń UPS;
- e) systemy informatyczne, przy użyciu których przetwarzane są dane osobowe, zabezpiecza się przed utratą danych poprzez wykonywanie okresowych kopii bezpieczeństwa;
- f) systemy informatyczne, przy użyciu których przetwarzane są dane osobowe, zabezpiecza się przed zagrożeniami pochodzącymi z sieci publicznej Internet za pomocą specjalistycznych mechanizmów teleinformatycznych, takich jak:
  - zapora ogniowa (tzw. „firewall”),
  - system wykrywania włamań,
  - oprogramowanie antywirusowe.

Zagrożenia powyższe można wyeliminować poprzez korzystanie z komputera niemającego połączenia z Internetem. Należy pamiętać, iż rodzaj zabezpieczeń powinien być dostosowany do rodzaju zagrożeń i kategorii przetwarzanych danych. Zachowanie należytej staranności w procesie zabezpieczenia danych może przejawiać się przykładowo w wyeliminowaniu przypadków umieszczania dokumentów w miejscach ogólnie dostępnych lub w otwartych szafach.

#### 4. Informacje dotyczące bezpiecznego korzystania z Internetu

Dla zachowania bezpieczeństwa, przy użytkowaniu np. Internetu należy przestrzegać kilku podstawowych zasad, a w szczególności:

- 1) nie należy otwierać załączników (plików) do korespondencji elektronicznej nadesłanej przez nieznanego nadawcę;

- 2) nie zgrywać na dysk twardy komputera ani nie uruchamiać żadnych programów nielegalnych ani żadnych plików pobranych z niewiadomego źródła;
- 3) nie wchodzić na strony, na których prezentowane są informacje o charakterze przestępczym, hakerskim, ani innym zakazanym przez prawo (na większości stron tego typu jest zainstalowane szkodliwe oprogramowanie, infekujące w sposób automatyczny system operacyjny komputera szkodliwym oprogramowaniem);
- 4) nie należy w opcjach przeglądarki internetowej włączać opcji autouzupelniania formularzy i zapamiętywania haseł;
- 5) należy na bieżąco aktualizować system operacyjny komputera, system antywirusowy, jak również system firewall. Należy pamiętać, że nikt nie jest w sieci anonimowy, a korzystanie z każdej strony www jest utrwalane i może być wykorzystywane przez różne podmioty dla celów często niezgodnych z prawem.

#### 5. Opracowanie instrukcji na użytek własnego podmiotu

Zaleca się, aby administrator danych (np. biskup, proboszcz, itp.) opracował w formie pisemnej instrukcję zawierającą prawa, reguły i praktyczne wyjaśnienia dotyczące sposobu zarządzania, ochrony i wymiany informacji (danych osobowych) w systemie tradycyjnym (papierowym) oraz informatycznym wewnątrz swojej jednostki. Pozwoli to na prawidłowe zarządzanie danymi. Uzasadnionym także wydaje się wyznaczenie osoby, która będzie odpowiedzialna za właściwe stosowanie opracowanych przez administratora danych reguł. Jest to szczególnie ważne, gdy dostęp do danych osobowych poza administratorem mają inne osoby.

#### 6. Obowiązki administratora danych wynikające z Kodeksu Prawa Kanonicznego

Należy zauważyć, że kwestie zabezpieczenia danych regulują również przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 486-491), które określają zasady dotyczące archiwizacji dokumentów.

I tak kan. 486 stanowi, że:

- § 1. Z największą troską należy strzec wszystkich dokumentów dotyczących diecezji lub parafii.
- § 2. W każdej kurii, w miejscu bezpiecznym, należy urządzić archiwum diecezjalne czyli depozyt dokumentów, w którym winny być przechowywane dokumenty i pisma dotyczące spraw diecezjalnych – zarówno duchowych,

jak i doczesnych – odpowiednio uporządkowane i pilnie strzeżone pod zamknięciem.

§ 3. Powinien być sporządzony inwentarz, czyli katalog dokumentów znajdujących się w archiwum, z dołączeniem krótkiego opisu każdej pozycji.

**Kan. 487.**

§ 1. Archiwum powinno być zamknięte, a klucz od niego winien mieć tylko biskup i kanclerz. Nikomu nie wolno wchodzić do archiwum bez zezwolenia biskupa lub moderatora kurii i kanclerza równocześnie.

§ 2. Osoby zainteresowane mają prawo – gdy o to proszą osobiście lub przez pełnomocnika – otrzymać autentyczny odpis lub kopię dokumentu, z natury swej publicznego, który dotyczy ich osoby.

**Kan. 488.**

Z archiwum nie wolno zabierać dokumentów, chyba że tylko na krótki czas i za zgodą biskupa, albo moderatora kurii i kanclerza równocześnie.

**Kan. 489.**

§ 1. W kurii diecezjalnej powinno także być archiwum tajne albo przynajmniej w ogólnym archiwum winna się znajdować kasa pancerna, dobrze zamknięta i umocowana, której nie da się wynieść z miejsca. Należy w nim przechowywać z największą pilnością dokumenty tajne.

§ 2. Każdego roku należy zniszczyć dokumenty spraw karnych w zakresie obyczajów, dotyczące osób zmarłych albo spraw zakończonych przed dziesięciu laty wyrokiem skazującym, zachowując krótkie streszczenie faktu wraz z tekstem wyroku.

**Kan. 490.**

§ 1. Klucz od tajnego archiwum powinien mieć tylko biskup.

§ 2. Podczas wakansu stolicy nie wolno otwierać tajnego archiwum lub kasy pancernej. W razie prawdziwej konieczności, czyni to sam administrator diecezji.

§ 3. Z tajnego archiwum lub kasy pancernej nie wolno wynosić dokumentów.

+ Stanisław Budzik

Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski

+ Michał Serzycki

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych

Warszawa, 23 września 2009 r.

**ŚWIĘTY PASTERZ I WYGNANIEC**  
**LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI NA KANONIZACJĘ**  
**ARCYBISKUPA ZYGMUNTA SZCZĘŚNEGO FELIŃSKIEGO**

/09.10.2009/

Bracia i Siostry w Chrystusie!

Młodzieniec z dzisiejszej Ewangelii stawia Chrystusowi zasadnicze pytanie: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” W odpowiedzi Jezus ukazuje mu wzór życia, które jest całkowitym związaniem się z Boskim Nauczycielem i Mistrzem. W dniu dzisiejszym Ojciec Święty Benedykt XVI ogłasza świętym błogosławionego Polaka, Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, Arcybiskupa Warszawskiego. Był on człowiekiem, który całkowicie związał swoje życie z Chrystusem i ludem, do którego został posłany.

### **1. Kim był nasz nowy Święty?**

Urodził się 1 listopada 1822 r. w Wojutynie na Wołyniu. Z domu rodzinnego wyniósł mocny fundament wiary. Dzięki temu nie załamał się, gdy w 1833 r. zmarł mu ojciec, a 5 lat później została aresztowana za działalność patriotyczną i zesłana na Syberię jego matka. W wieku 17 lat sam musiał myśleć o swojej przyszłości. Studiował matematykę w Moskwie, historię ojczystą w tajnych kółkach studenckich, a nauki humanistyczne w Paryżu. Jednak nie nauka była jego najważniejszym celem. Pisał: „Nauki kształcą tylko umysł, największą zaś bacność trzeba zwracać na ukształtowanie charakteru, gdyż najlepsze zasady na nic się nie przydadzą człowiekowi, co nie umie panować nad sobą”.

Cechowała go zawsze zadziwiająca pokora i prostota, stałość woli, odwaga i otwartość w głoszeniu swoich poglądów i przekonań. Wychowany w duchu miłości ojczyzny, w czasie Wiosny Ludów wziął udział w powstaniu w Wielkopolsce. Klęska powstania, a następnie śmierć przyjaciela, Juliusza Słowackiego, którym opiekował się aż do śmierci, wpłynęła na zmianę jego poglądów. Odtąd pragnął dążyć do odzyskania niepodległości, pracując nad odrodzeniem religijnym i moralnym narodu.

W 1851 r. wrócił do kraju i wstąpił do seminarium duchownego w Żytomierzu, skąd wysłano go do Akademii Duchownej w Petersburgu. Tam z rąk abpa Ignacego Hołowińskiego otrzymał święcenia kapłańskie i został

skierowany do pracy w Petersburgu. Widząc trudną sytuację sierot i ludzi bezdomnych, założył schronisko dla ubogich, a następnie Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. Jako wikariusz był jednocześnie ojcem duchownym alumnów i profesorem Akademii. Zasłynął jako kaznodzieja i spowiednik, opiekun ubogich i sierot, człowiek wielkiego miłosierdzia i po-święcenia.

## 2. Dobry Pasterz w Warszawie

Mianowany 6 stycznia 1862 r. Arcybiskupem Warszawy, zanotował w swoich pamiętnikach: „Zdało mi się, że przede wszystkim domaga się ode mnie Pan, abym rzuciwszy wszelką obłudę, stanął wobec Boga i ludzi takim, jakim rzeczywiście byłem, śmiało oddając świadectwo prawdzie i nie troszcząc się o zewnętrzne następstwa mego postępowania”.

Przybył do Warszawy 9 lutego, przez wielu niechciany i odrzucony. Początkowo był postrzegany jako człowiek cara. Wielu zarzucało mu brak miłości do Ojczyzny. Odpowiadając na te zarzuty, wyznał: „Polakiem jestem, Polakiem umrzeć pragnę, bo tego chce Boskie i ludzkie prawo, uważam nasz język, naszą historię, nasze obyczaje narodowe za drogocenną spuściznę po przodkach, którą następcom naszym święcie przekazać powinniśmy, wzbogaciwszy skarbnicę narodową własną pracą”.

„Z postawieniem nogi na ziemi warszawskiej – wspominał Arcybiskup Feliński – rozpoczęło się moje trudne, po ludzku mówiąc niemożliwe posłannictwo!” Powitanie w Warszawie było bardzo chłodne. Grozę sytuacji powiększało wrzenie rewolucyjne w stolicy, w której władze carskie wprowadziły stan wojenny. Kościoły od czterech miesięcy stały zamknięte przez władzę kościelną na znak protestu przeciw represjom wojsk carskich, w wyniku których doszło do rozlewu krwi w warszawskiej katedrze i w kościele św. Anny.

Konflikt duchowieństwa i wiernych z władzami miał rozwiązać nowy Arcybiskup, przychodzący prosto z Petersburga. „Zbyt dużo racji złożyło się na to, że społeczeństwo polskie nieufnie odnosiło się do wszystkiego, co przychodzi ze Wschodu – stwierdził kardynał Wyszyński. – Zdaje się, że taki los był udziałem niemal wszystkich arcybiskupów warszawskich, którzy przychodzili tu ze Wschodu. Społeczeństwo, uwrażliwione na obronę ideałów narodowych i religijnych, posuwało swoją wrażliwość niekiedy tak daleko, że dopuszczało się niesprawiedliwości”. Doznał jej również Arcybiskup Feliński.

W swoim programie duszpastersko-społecznym zamieścił słowa: „Starać się będę zaszczepić w narodzie cnoty publiczne i prywatne, które stanowią wielkość ludów”. Ten program realizował dążąc do zjednoczenia narodu, do uczciwego i solidnego działania dla dobra ojczyzny. Przestrzegął przed nierozważnym działaniem i rozlewem bratniej krwi.

Idąc za wskazaniem Stolicy Apostolskiej, Arcybiskup dokonał rekoncyliacji katedry, a następnego dnia zostały otwarte wszystkie świątynie warszawskie. To dzięki jego zabiegom Stolica Apostolska powstrzymała się od jakiegokolwiek aktu potępiającego powstanie styczniowe, czego usilnie domagała się Rosja.

Zygmunt Szczęsny Feliński pełnił swoją posługę nad Wisłą zaledwie 16 miesięcy. W tym okresie rozwinął wszechstronną działalność zmierzającą do odrodzenia Archidiecezji i całego Królestwa Polskiego. Skoncentrował swoją działalność na dążeniu do ożywienia życia religijnego. Skupił wokół siebie grono świątłych i gorliwych kapłanów, z którymi przystąpił do reformy programów nauczania i wychowania w Akademii i seminariach duchownych, do podniesienia poziomu duchowego i intelektualnego kleru. Ważne miejsce w Kościele i społeczeństwie wyznaczył zakonowi. Do Warszawy sprowadził siostry Rodziny Maryi i siostry Matki Bożej Miłosierdzia, aby opiekowały się najbiedniejszymi. Przyczynił się do rozszerzenia w stolicy kultu Najświętszego Sakramentu i ożywił cześć Matki Najświętszej, zaprowadzając w Archidiecezji, a następnie w całym Królestwie, nabożeństwa majowe.

Wobec wybuchu powstania i krwawych represji ze strony rządu carskiego nie pozostał bezczynny. Odważnie stanął po stronie ludu. Na znak protestu złożył dymisję z członkostwa w Radzie Stanu. Napisał w liście do cara: „Krew płynie wielkimi strumieniami, a represje zamiast uspokoić umysły, jeszcze bardziej je rozdrażniają. W imię miłosierdzia chrześcijańskiego i w imię interesów obu narodów, błagam Waszą Cesarską Mość, abyś położył kres tej wyniszczającej wojnie... Polska nie zadowolony się autonomią administracyjną, ona potrzebuje bytu niepodległego”. Po opublikowaniu tego listu został wezwany do Petersburga. Zdawał sobie sprawę, że do Warszawy nie wróci. Odrzucił jednak propozycję Rządu Narodowego, aby uciec za granicę. Opuścił stolicę pod eskortą wojskową jako więzień stanu 14 czerwca 1863 r. i po trzech tygodniach internowania został zesłany do Jarosławia nad Wołgą.

Dopiero wówczas Warszawa zrozumiała, kim był jej Pasterz, który w krótkim czasie uczynił tak wiele. Wraz z rządami abpa Felińskiego przeszedł przez Warszawę i całe Królestwo „powiew Ducha Świętego”, który umocnił duchowo Kościół i pomógł Narodowi przetrwać trudny okres powstania styczniowego i ciężkie lata represji.

### 3. Wygnanie i ostatnie lata życia

Zesłany w głąb Rosji, spędził w Jarosławiu nad Wołgą 20 lat, oddany modlitwie, apostołstwu i dziełom miłosierdzia. Swoje losy złożył w ręce Ojca Świętego, odpierając jednocześnie naciski, by zrezygnował z arcybiskupstwa. Pomimo ograniczeń otoczył opieką zesłańców, niosąc im pociechę duchową i pomoc materialną. Pamięć o „świętym biskupie polskim” pozostała żywa nad Wołgą przez długie dziesięciolecia. Dopiero po 20 latach został uwolniony, ale do Warszawy nie pozwolono mu powrócić.

Czas wygnania pokazuje jego bezgraniczne zawierzenie Bogu. Jego listy odsłaniają żywą wiarę, zaufanie bez granic pokładane w Opatrzności Bożej. Jego miłość i ufność nie były bierne, lecz podtrzymywane poprzez nieustanną pracę: „Kiedy czynimy wszystko, co możliwe, łatwiej rachować na pomoc Bożą”. Według opinii sobie współczesnych Arcybiskup był „zawsze Bogiem zajęty”. Podziwiano jego długie modlitwy, trwanie przed Najświętszym Sakramentem.

Ostatnie 12 lat swojego życia spędził we wsi Dźwiniaczka na Podolu, poświęcając się pracy duszpasterskiej, społecznej i oświatowej. Stan jego zdrowia pogarszał się coraz bardziej. Kilkakrotnie wyjeżdżał na leczenie. W czasie jednej z podróży zmarł w pałacu biskupim w Krakowie 17 września 1895 r. W pożegnaniu napisano: „Większej pokory i prostoty nie ma, jak u tego starca, co był jedną z najwybitniejszych postaci naszej porozbiorowej historii. Z pokorą tą i zdaniem się na wolę Bożą równało się tylko męstwo duszy, gotowość do ofiary i wytrwałość w cierpieniu za naród i Kościół”.

Kraków zgotował zmarłemu pogrzeb iście królewski. Za trumną do katedry wawelskiej podążało duchowieństwo, władze krajowe i miejskie Lwowa i Krakowa. Weterani powstania styczniowego nieśli wieniec cierniowy z napisem: „Męczennikowi za sprawę narodową”. W czasie Mszy Świętej późniejszy biskup Pelczar powiedział między innymi: „Pozostawił po sobie królewski spadek, jedną sutannę i brewiarz”. Później ciało Arcybiskupa przewieziono do Dźwiniaczki. Zaraz po śmierci okoliczna ludność uznała go za świętego. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości o swojego Arcypasterza

upomniała się Warszawa. „Po 58 latach wrócił Feliński, chociaż w trumnie, do swojej katedry, z której w sile wieku przemocą go usunięto”.

#### 4. Patron na trudne czasy

Święty Zygmunt Szczęsny Feliński staje dziś przed nami jako patron na czasy trudne. Umiał być wolnym od ludzkich opinii i od przywiązania do spraw po ludzku nawet najśluszniejszych, jeśli trzeba było bronić ich za cenę jakiegokolwiek kompromisu z sumieniem. Kiedy było trzeba, upominał rządzących, nie bacząc na konsekwencje. Skutkiem tej postawy była droga przez cierpienie. Pokorna zgoda na tę drogę była dla niego aktem najwyższej miłości. „Owo chętnie przyjęcie wszelkiego rodzaju doświadczeń, jakimi podoba się może Bogu nas próbować, jest najmilszym hołdem, jakie stworzenie może oddać Stwórcy swemu”.

Rozpoczynając proces beatyfikacyjny, kardynał Stefan Wyszyński powiedział: „Ta trudna i ciężka droga będzie świadectwem świętości Arcybiskupa Felińskiego. Jest ona bardziej wyraźna, aniżeli znaki i cuda, które miałyby czynić. To był bowiem cud miłości, najwspanialsza potęga ducha człowieka, który się nie załamał, chociaż miałby do tego prawo”.

Radujemy się z wyniesienia do chwały świętych Arcybiskupa Felińskiego, człowieka nadziei, apostoła pokoju, jedności i zgody narodowej. Ze skarbnicy jego życia pragniemy zaczerpnąć ożywczego ducha i światła, jak służyć Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie i wielkiej rodzinie ludzkiej. Święty Pasterz Archidiecezji Warszawskiej wzywa dziś wszystkich do odnowy duchowej, do odważnego wyznawania wiary, do ufności w pomoc Bożą, do wiernego trwania przy Chrystusie i Kościele. Jego droga świętości może być drogą każdego z nas.

Podpisali

*Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi  
obecni na 348. Zebraniu Plenarnym  
Konferencji Episkopatu Polski.*

Łomża, 19 czerwca 2009 r.

List należy odczytać w niedzielę 11 października 2009 r.



**JAN PAWEŁ II – PAPIEŻ WOLNOŚCI**  
**LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI NA IX DZIEŃ PAPIESKI**  
**11 PAŹDZIERNIKA 2009 r.**

*Tak bowiem Chrystus,  
który uświęca, jak ludzie,  
którzy mają być uświęceni,  
z jednego mają być wszyscy.*  
(Hbr 2, 11)

Drodzy Siostry i Bracia!

1. W dzisiejszą niedzielę rozpoczyna się Tydzień Miłosierdzia. Kolejny już raz Chrystus zleca nam troskę o swoich braci, o ludzi potrzebujących. Chrześcijańska miłość jest sprawdzianem naszej wiary w Chrystusa. Z Jego świętości człowiek czerpie bogactwo świętości osobistej, a droga do świętości prowadzi przez miłość i to miłosierną. Bogactwo osiąganego świętości ma przenikać wszystkie dziedziny ludzkiej aktywności, w życiu osobistym i społecznym. List do Hebrajczyków i nauczanie Chrystusa z dzisiejszej Ewangelii wskazują na ważne dziedziny ludzkiego życia, zwłaszcza na małżeństwo i rodzinę.

Ten szczególny tydzień przygotowuje nas do wydarzeń, które będą miały miejsce w najbliższą niedzielę. Będzie to już IX Dzień Papieski, który przeżyjemy pod hasłem: Jan Paweł II – Papież Wolności. I tym razem hasło nie jest przypadkiem. Rok, który przeżywamy, budzi bolesne wspomnienia sprzed 70-ciu lat, gdy 1 września 1939 r. rozpoczynała się najtragiczniejsza z wojen – II Wojna Światowa. To właśnie o niej pięćdziesiąt lat później pisał do naszego narodu Jan Paweł II: „Mamy obowiązek przypominać sobie w obliczu Boga te tragiczne fakty, by uczcić pamięć zmarłych i okazać współczucie wszystkim, którym ów bezmiar okrucieństwa zadał rany na duszy i na ciele i aby całkowicie przebaczyć krzywdy” (26 sierpnia 1989 r.). Opatrzność Boża pozwoliła, że posługę Piotra naszych czasów, czasów przełomów, pełnił człowiek, który w wieku dojrzałym przeżył okres II Wojny Światowej i trudny czas powojenny. W przesłaniu z okazji 50-tej rocznicy zakończenia w Europie II Wojny Światowej pisał: „Zakończenie wojny nie doprowadziło do zakończenia praktyk politycznych i ideologii, które ją zrodziły lub jej sprzyjały. Reżimy totalitarne przetrwały pod inną postacią, a nawet rozszerzyły swoje władanie, zwłaszcza we Wschodniej Europie... Nie zrozumiano, że społeczeństwa godnego człowieka nie można budować na niszczeniu osoby, na ucisku i dyskryminacji” (8 maja 1995 r.).

2. Episkopat Polski, kierując się inspiracją zaczerpniętą z nauczania Jana Pawła II, powołał przed 9-ciu laty Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia z troską o młode pokolenie, by ono, żyjąc w wolności i pokoju, mogło zdobywać wiedzę i tworzyć klimat wzajemnego szacunku, respektując fundamentalne prawa każdego człowieka, a także kierując się nauczaniem Jana Pawła II. On sam nazwał tę Fundację Żywym pomnikiem Jana Pawła II. A gdy zbliżało się Trzecie Tysiąclecie, zwrócił uwagę całego Kościoła właśnie na młodzież w słowach: „Przyszłość świata i Kościoła należy do młodych pokoleń (...) Chrystus czeka na młodych, tak jak czekał na młodzieńca, który Mu zadał pytanie: «Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?» (Mt 19, 16) (...) Młodzi w każdej sytuacji i we wszystkich regionach świata nieustannie zadają pytania Chrystusowi” (TMA 58). Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia podjęła opiekę nad przeszło dwoma tysiącami (2150) młodych, zdolnych Polaków, dźwigających razem ze swoimi rodzicami kłopoty materialne, będące w zdecydowanej większości konsekwencją minionego okresu państwa totalitarnego. Prawie siedemset z nich to już studenci wyższych uczelni. To dzieło naród wspiera swą ofiarnością, zwłaszcza w Dniu Papieskim, który będziemy obchodzić w najbliższą niedzielę.

3. Wolność to wielka wartość, z której Polacy nigdy nie zrezygnowali. Trudne były dla nas zwłaszcza dwa minione wieki. Traciliśmy wolność polityczną i ponownie ją odzyskiwaliśmy. Polska zniknęła z mapy Europy i ponownie stała się suwerennym państwem. W przyszłą niedzielę, w Dniu Papieskim, przeżyjemy niezwykle wydarzenie, jakim będzie kanonizacja w Rzymie Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, bł. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, który był pasterzem Warszawy w trudnym czasie Powstania Styczniowego. Odbił studia w zakresie nauk ścisłych w Moskwie i w Paryżu, a następnie studia teologiczne w Petersburgu. W 39-tym roku życia, mając osiem lat kapłaństwa został zamianowany przez Stolicę Apostolską w roku 1862 Arcybiskupem Metropolity Warszawskim. Po szesnastu miesiącach, broniąc praw narodu wobec władzy carskiej, został wywieziony w głąb Rosji, gdzie przebywał przez dwadzieścia lat. Jako więzień – zesłaniec, nawet wśród największych cierpień dawał przykład głębokiej wiary i pełnego zaufania wobec Bożej Opatrzności. Należał do najwybitniejszych Polaków XIX wieku. Pozostał symbolem walki o wolność, zawsze jako Pasterz.

Wcześniej, w listopadzie 1847 r., pisał w swym pamiętniku: „Gdyby głos z Nieba oznajmił mi, że Polska nigdy już nie zmartwychwstanie, błagałbym jak o największą łaskę, by i mnie wieko trumny wnet przykryło, gdyż życie bez nadziei odzyskania Ojczyzny stokroć straszniejszym wydawało mi się od zgonu.”

Jego przyjaźń z Juliuszem Słowackim świadczy o duchowym pokrewieństwie tych dwóch sławnych Polaków. Naród, żegnając zmarłego bohaterskiego Arcybiskupa, nazwał go wyznawcą wiary oraz męczennikiem za Kościół i Ojczyznę. Z okazji tych dwóch wydarzeń: tegorocznego Dnia Papieskiego i kanonizacji Arcybiskupa Warszawskiego, gdy rozważamy tegoroczne hasło Jan Paweł II – Papież Wolności, dziękujemy Panu Bogu za Polaków, którzy niezależnie od sytuacji i czasów uznali wolność za szczególną wartość, bez której naród normalnie żyć nie może.

4. Chrystus w swym mesjańskim posłannictwie wskazał na wolność, którą głosił i na której musi opierać się ludzkie życie (por. Łk 4, 18; J 8, 34). Na czym polega Chrystusowa wolność? Jan Paweł II najpierw prowadził Kościół w trudnym okresie zmagania z systemem totalitarnym i wielokrotnie dawał dowód swej troski, zwłaszcza w momencie, gdy rodził się wyzwolenczy ruch Solidarność. W roku 1983 mówił na Jasnej Górze: „Naród jest prawdziwie wolny, gdy może kształtować się jako wspólnota określona przez jedność kultury, języka, historii. Państwo jest istotnie suwerenne, jeśli rządzi społeczeństwem i zarazem służy dobru wspólnemu społeczeństwa, i jeśli pozwala narodowi realizować właściwą mu podmiotowość, właściwą mu tożsamość” (11 czerwca 1983 r.). Ale służył też Kościołowi, gdy Polska cieszyła się już wolnością polityczną. W polskim parlamencie przywołał słowa aktualnego konkordatu: „Fundamentem rozwoju wolnego i demokratycznego społeczeństwa jest poszanowanie godności osoby ludzkiej i jej praw” (11 czerwca 1999 r.). We wszystkich epokach towarzyszyła Kościołowi troska o wolność, o pokój i o dobro, co również stało się hasłem duchowych synów św. Franciszka z Asyżu, o czym wspominamy zwłaszcza w tym roku, gdy obchodzimy 800-lecie założenia tej wspólnoty zakonnej.

Drodzy Siostry i Bracia! Te dwie wielkie postacie Polaków mówią nam dzisiaj o wolności i koniecznej trosce o nią. Już za tydzień odbędzie się kanonizacja Arcybiskupa Felińskiego, a jeżeli Pan Bóg pozwoli, niebawem będziemy się cieszyć wyniesieniem na ołtarze Sługi Bożego Jana Pawła II. Ten Wielki Papież, ogłaszając w Krakowie błogosławionym Metropolitę Warszawskiego, mówił: „Arcybiskup Feliński głęboko angażował się w obronę wolności narodowej. Potrzeba tego i dzisiaj, gdy różne siły – często kierując się fałszywą ideologią wolności – starają się ten teren zagospodarować dla siebie. Kiedy hałaśliwa propaganda liberalizmu, wolności bez prawdy i odpowiedzialności nasila się również w naszym kraju, pasterze Kościoła nie mogą nie głosić jednej i niezawodnej filozofii wolności, jaką jest prawda Krzyża Chrystusowego” (11 sierpnia 1999 r.). Jak różny był czas, gdy troszczył się o wolność dla własnego narodu Jan Paweł II – Papież Wolności od tego, w którym żył Arcybiskup Feliński i jak

różny jest nasz czas. Zawsze jednak tak samo rozumiemy wolność w oparciu o nauczanie Jezusa Chrystusa. I dlatego współcześni Arcybiskupowi Felińskiemu mówili o nim, iż uważał, że „prawdziwy patriotyzm polega nie na głośnych okrzykach, lecz na sumiennej i wytrwałej pracy dla dobra kraju”.

5. Jan Paweł II – Papież Wolności podejmował w tej dziedzinie starania w stosunku do całej rodziny ludzkiej. W dniu 10 stycznia 2005 r., a więc niespełna na trzy miesiące przed swoją śmiercią, mówił do ambasadorów akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej: „Pragnę na koniec wspomnieć o wyzwaniu wolności. Jak wiecie, temat ten jest mi niezwykle drogi ze względu na dzieje narodu, z którego się wywodzę. (...) Wolność państw jest święta, muszą one bowiem być wolne, aby mogły wywiązywać się ze swojego pierwszorzędnego obowiązku, jakim jest obrona nie tylko życia, ale i wolności swoich obywateli we wszystkich jej uprawnionych przejawach” (10 stycznia 2005 r.).

Drodzy Siostry i Bracia! Gdy rozpoczynał się wiek XXI, Jan Paweł II powiedział, że musi to być stulecie solidarności (10 stycznia 2000 r.). To on pilnował, by solidarność stała się bezkrwawym sposobem zdobywania wolności, czyli troski o człowieka i jego prawa. W tym duchu przeżyjmy w najbliższym czasie Dzień Papieski jemu poświęcony. Modlić się będziemy o jego rychłe wyniesienie na ołtarze. Na Uniwersytecie Warszawskim tradycyjnie już odbędzie się międzynarodowe sympozjum na temat wolności w nauczaniu Jana Pawła II. Na Zamku Królewskim w Warszawie zostaną wręczone twórcom doroczne nagrody. A w całej Polsce odbędą się imprezy artystyczne dla uczczenia wielkiego Rodaka. Swoimi ofiarami będziemy wspierać fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia, która służy młodemu pokoleniu Polaków, by mogli zdobywać wiedzę i mądrość i w ten sposób budować przyszłość naszej Ojczyzny i Kościoła w klimacie odpowiedzialnej troski o wolność.

Podpisali

*Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi  
obecni na 348. Zebraniu plenarnym  
Konferencji Episkopatu Polski.*

Łomża, 19 czerwca 2009 r.

List należy odczytać w niedzielę 4 października 2009 r.

## TYDZIEŃ MISYJNY POD HASŁEM ABY MIELI ŻYCIE

/14.10.2009/

Obchodzony każdego roku Światowy Dzień Misyjny jest wezwaniem do udzielenia misjonarzom różnorodnego wsparcia, ale przede wszystkim do wytrwałej modlitwy w intencji misji. Cenna jest zwłaszcza modlitwa różańcowa, a geneza Żywego Różańca ma właśnie charakter misyjny.

83. Światowy Dzień Misyjny będzie obchodzony w tym roku w całym Kościele 18 października. – To święto dojrzałości wiary i solidarności ofiary, aby do wszystkich ludzi mogła dotrzeć prawda o Chrystusie – mówi ks. dr Jan Piotrowski, dyrektor krajowy Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce.

O tym, że nakaz misyjny Chrystusa do pozyskiwania „uczniów ze wszystkich narodów” dotyczy wszystkich wierzących przypomina w orędziu na Światowy Dzień Misyjny papież Benedykt XVI. Dodaje, że misja Kościoła polega na tym, aby „zarażać” nadzieją wszystkie narody. „Będąc z natury załącznikiem nadziei, musi on (Kościół powszechny) kontynuować służbę Chrystusa dla świata. Jego misja i służba nie ogranicza się do zaspokojenia potrzeb materialnych czy nawet duchowych, które zamykają się w ramach istnienia doczesnego, ale dotyczy zbawienia nadprzyrodzonego, które realizuje się w Królestwie Bożym” – czytamy w orędziu. Papież pisze, że cały Kościół musi być zaangażowany w misje ad gentes, w głoszenie Ewangelii, która jest „zaczynem wolności i postępu, braterstwa, jedności i pokoju”.

W sposób szczególny papież pisze o modlitwie za misjonarzy, którzy zginęli, głosząc Dobrą Nowinę. Zwraca się też z apelem o duchowe towarzyszenie tym, którzy posługują na misjach. „Rozmach misyjny był zawsze oznaką żywotności naszych Kościołów (...) Dlatego bardzo proszę wszystkich katolików, by modlili się do Ducha Świętego o wzrost w Kościele zamiłowania do misji, głoszenia Królestwa Bożego i aby wspierali misjonarzy i misjonarki oraz wspólnoty chrześcijańskie zaangażowane na pierwszej linii w tej misji, czasem w środowiskach, gdzie panuje wrogość i prześladowanie” – pisze Benedykt XVI. Zachęca też do ofiarności na rzecz misji, która zwłaszcza w dobie kryzysu jest „wiarygodnym znakiem wspólnoty między Kościołami”.

Światowy Dzień Misyjny, 18 października, rozpoczyna w Polsce Tydzień Misyjny, inspirowany nauczaniem papieskim i nawiązujący do obecnego roku duszpasterskiego. Będzie mu towarzyszyć hasło „Aby mieli życie”. - Ogar-

nijmy wysiłki misjonarzy modlitwą, zwłaszcza różańcową, oraz wspierajmy konkretne dzieła, które służą ewangelizacji świata – zachęca ks. Piotrowski. Papieskie Dzieła Misyjne przygotowały na ten czas Misyjne Materiały Liturgiczne dla każdej parafii w Polsce. Zawierają one misyjne komentarze, wezwania modlitwy powszechnej i rozważania różańcowe.

Warto przypomnieć, że znane na całym świecie wspólnoty Żywego Różańca, biorą początek właśnie z troski o misje. Wielka apostołka misji Paulina Jaricot (1799-1862) pragnęła uczynić rozważanie tajemnic różańcowych narzędziem współpracy misyjnej. Aby otoczyć modlitwą różańcową cały świat, zorganizowała tzw. piętnastki, czyli grupy piętnastu osób, z których każda zobowiązywała się do odmawiania codziennie jednego dziesiątka różańca w intencji misji i do rozważania powierzonej tajemnicy różańcowej. Charakterystyczne są też różańce misyjne, bowiem każdy z jego pięciu dziesiątków wyróżniony jest innym kolorem i każdy związany jest z modlitwą za inny kontynent: zielony – za Afrykę, czerwony – za kontynent amerykański, biały – za Europę i Ojca Świętego, niebieski – za Oceanię, żółty – za Azję.

Według danych Komisji Episkopatu ds. Misji na dzień 10 czerwca 2009 r. na świecie pracuje 2115 misjonarzy. Większość z nich to osoby konsekrowane – 1138 księży i braci oraz 648 siostr zakonnych. Na misjach pracuje też 293 księży diecezjalnych. Najmniej liczną grupę stanowią misjonarze świeccy – 36 osób. Blisko połowa misjonarzy, bo 919 osób, pracuje na misjach w Afryce: w Kamerunie, Zambii, Rwandzie, Tanzanii, na Madagaskarze, w Demokratycznej Republice Konga, w Kenii i RPA.

Co roku dziesiątki misjonarzy, w różnych miejscach świata, oddają życie za prawdę Ewangelii. Do nazwisk takich współczesnych polskich misjonarzy-męczenników jak ks. Jan Czuba, kleryk Robert Gucwa, s. Czesława Lorek, o. Henryk Dejneka czy ojcowie Zbigniew Strzałkowski i Michał Tomaszek, dochodzą tysiące misjonarzy innych narodowości. Jak podkreślają organizatorzy Tygodnia Misyjnego, nie przywrócimy im życia, ale możemy o nich pamiętać, modląc się o pokój i sprawiedliwość.

Polecają też modlitwie wiernych sprawę powołań w młodych Kościołach i pomocy materialnej na wychowanie nowych kapłanów, któremu patronuje Papieskie Dzieło św. Piotra. W tym roku obchodzi ono 120. rocznicę założenia i 80. rocznicę obecności w Polsce.

W Niedzielę Misyjną zbierana w całej Polsce ofiara na tacę zostanie przekazana na rzecz misji. W ubiegłorocznej składce zebrano ponad 3 mln 618 tys. zł (3 618 665, 88 zł). Najbardziej hojni okazali się wierni z diecezji: tarnowskiej, poznańskiej i warszawsko-praskiej. Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary w Polsce przekazało sumę 983 498,91 USD na cele misyjne w Burundi. Dzięki tej kwocie udało się zrealizować 63 projekty w sześciu diecezjach: Bubanza, Bururi, Gitega, Muyinga, Ngozi, Rutana i na rzecz Konferencji Episkopatu Burundi. To m.in. krajowy projekt budowy centrum formacji i duchowości Akcji Katolickiej, odbudowa kościoła w Kiruhura, budowa centrum duchowości karmelitów bosych w diecezji Gitega czy organizacja parafii uniwersyteckiej.

Światowy Dzień Misyjny został ustanowiony przez Stolicę Apostolską w 1926 roku na prośbę Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Jest okazją do szczególnej modlitwy oraz złożenia ofiary materialnej na potrzeby misji.

BP KEP

**18 października** – Światowy Dzień Misyjny Popularna „Niedziela misyjna” otworzy tzw. tydzień misyjny, który dla Kościoła w Polsce jest szczególną okazją do solidarności z Kościołami lokalnymi w krajach misyjnych oraz wezwaniem do rewizji misyjnego zaangażowania w świetle papieskiego orędzia na ten dzień. Zbierane w tym dniu ofiary przekazywane są za pośrednictwem Papieskich Dzieł Misyjnych do Stolicy Apostolskiej

### **18-24 października Tydzień Misyjny**

Nową inicjatywą Komisji Episkopatu Polski ds. Misji jest akcja „Misyjny SMS”. Od stycznia do końca października można wspomóc polskich misjonarzy, wysyłając SMS o treści „Misje” na numer 72032. W trzecią niedzielę października będzie z kolei obchodzony Światowy Dzień Misyjny, który zainauguruje Tydzień Misyjny w Polsce. Organizują go Papieskie Dzieła Misyjne w Polsce.

Światowy Dzień Misyjny ustanowił w 1926 roku papież Pius XI. W Polsce obchodzony jest on jako Niedziela misyjna, która rozpoczyna Tydzień Misyjny.

**Papieskie Dzieła Misyjne i Biuro Prasowe KEP zapraszają na konferencję prasową przed Niedzielą Misyjną i Tygodniem Misyjnym w Polsce (18-24 X). Prelegenci odniosą się również do trwającego w Rzymie Synodu dla Afryki.**

W konferencji udział wezmą:

- ks. dr Jan Piotrowski – dyrektor Krajowy Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce,
- ks. Bogdan Michalski, sekretarz krajowy Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła, były misjonarz w Peru
- s. Laura Lamparska MSF, misjonarka w Zambii oraz Kenii
- ks. Piotr Boraca, sekretarz krajowy Papieskiej Unii Misyjnej, były misjonarz w Republice Centralnej Afryki

Prowadzenie: ks. dr Józef Kloch

**Konferencja odbędzie się 12 października br., o godz. 11.00 w siedzibie Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski, sala nr 16**

**Zapraszamy!**



## BISKUP SIEDLECKI

### DECYZJA BISKUPA SIEDLECKIEGO W SPRAWIE KAPŁAŃSKIEGO FUNDUSZU EMERYTALNO-ZAPOMOGOWEGO

Od 5-u lat w naszej diecezji sprawnie funkcjonuje wewnętrzny system wspierania kapłanów, którzy przeszli na emeryturę, rentę lub czasowo znaleźli się w trudnym położeniu materialnym. U większości księży system ten cieszy się bardzo pozytywną opinią. Udało się stworzyć dobre zasady, których błogosławiony skutek docenia się w pełni wówczas, gdy kończy się czas aktywności duszpasterskiej. Taki moment wcześniej czy później będzie przeżywał każdy kapłan. System odwołuje się więc do braterskiej solidarności duchownych naszej diecezji i ma szansę przetrwać tylko pod warunkiem stosowania się wszystkich uczestników do przyjętych zasad.

W okresie istnienia Kapłańskiego Funduszu Emerytalno-Zapomogowego Diecezji Siedleckiej (od 01.04.2004 r.) powstały jednak pewne trudności z pozyskiwaniem środków od niektórych jego uczestników. Niniejsze pismo nie odnosi się do wszystkich kwestii związanych z finansowaniem Funduszu, ale tylko do tych, które wymagają mojej interwencji, dodatkowego wyjaśnienia lub nowej decyzji. Pragnę zatem przypomnieć, że:

I. Wszyscy księża uczący w szkole – zgodnie z zapisem § 4, 4 statutu KFEZ – są zobowiązani do terminowego przekazywania na rzecz Funduszu równowartości jednej pensji katechetycznej (nie mają tego obowiązku tylko prefekci oraz neoprezbiterzy w pierwszym roku kapłaństwa).

1. Wyjaśniam, że do KFEZ należy przekazywać równowartość pensji zasadniczej (zależnej od stopnia awansu zawodowego, kwalifikacji i wymiaru zajęć obowiązkowych), bez dodatków (za wysługę lat, motywacyjnego itp.) i bez pozostałych elementów wynagrodzenia.

2. Księża, którzy w latach 2004-2009 prowadzili katechizację w szkole, a do tej pory nie uregulowali swego zobowiązania za jakiś rok, za cały ten okres (!), bądź też przekazali sumy nieproporcjonalnie niskie, winni niezwłocznie, najpóźniej do końca 2009 r., wpłacić zaległość. Po upływie

2009 r. stan wpłat zostanie zweryfikowany na podstawie dostępnych nam danych i – w przypadkach wątpliwych – będę księży prosił indywidualnie o wyjaśnienia.

3. Bieżące zobowiązania proszę uiszczać do końca każdego roku kalendarzowego w jeden z poniżej wskazanych sposobów:

- a) za pośrednictwem księży dziekanów;
- b) na własne konto KFEZ, o numerze 79 1240 2685 1111 0010 2729 8775.

W obydwu przypadkach wpłacający ma obowiązek – poprzez swego księdza dziekana – przekazać do kurii potwierdzenie wysokości pensji zasadniczej w danym miesiącu (kserokopię tzw. paska wynagrodzenia). Księża dziekanów zaś proszę o dopilnowanie tej sprawy i z końcem roku kalendarzowego kompletne przekazanie wspomnianych potwierdzeń od wszystkich uczących księży ze swego dekanatu.

II. Pozostali księża, pracujący poza duszpasterstwem parafialnym (łącznie z prefektami, kapelanami szpitali, pracownikami kurii, WSD itp.), są zobowiązani do wpłacania na Fundusz ustalonej składki kwartalnej (obecnie jej wysokość wynosi 50 zł). Zwolnieni są tylko emeryci, neoprezbiterzy, misjonarze (pełniący posługę w krajach typowo misyjnych oraz na terenach byłego ZSRR) i studenci. Bardzo proszę, aby do końca 2009 r. księża, którzy mają zadłużenie wobec Funduszu, spłacili je (na wskazane wyżej konto, poprzez księży dziekanów, lub bezpośrednio w kasie kurii). Jeśli po tym terminie zaległości nie zostaną uregulowane, także będę księży prosił indywidualnie o wyjaśnienia.

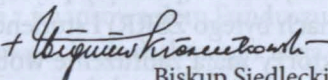
III. Kolejnym źródłem finansowania Funduszu są emerytury państwowe księży pełniących nadal urząd proboszcza, według zasad określonych w § 4, 3 statutu KFEZ (w parafiach od 1,5 do 4 tys. wiernych – jedna emerytura na pół roku, w parafiach od 4 do 10 tys. – jedna na kwartał i w parafiach powyżej 10 tys. – każda). Emerytury państwowe mogą zatrzymywać proboszczowie pracujący w parafii o wielkości poniżej 1,5 tys. wiernych. Do tych księży, którzy są zobowiązani do wpłat, a mają pewne zaległości, zwracam się z prośbą o ich wyrównanie. Jeśli to nie nastąpi obecnie, to zadłużenie zostanie im potrącone w momencie przejścia na emeryturę kościelną.

W ostatnim okresie niektórzy księża pracujący jako katecheci skorzystali z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę państwową. Pojawiła się więc wątpliwość, czy w razie pełnienia przez nich urzędu proboszcza, podlegają zasadom określonym w § 4, 3 statutu KFEZ. Po stosownych konsultacjach, niniejszym postanawiam, że podlegają oni na równi z proboszczami, którzy przeszli na państwową emeryturę w wieku 65 lat. Z uwagi jednak na istniejącą wcześniej wątpliwość, obowiązek przekazywania wcześniejszych emerytur powstaje z początkiem 2010 roku.

Zarówno emerytury państwowe pobierane po 65 roku życia, jak i wcześniejsze emerytury należy przekazywać w wysokości najniższej emerytury (zgodnie z coroczną rewaloryzacją – obecnie po zaokrągleniu jest to kwota 600 zł). Księża dziekani, do końca października 2009 r., są proszeni o zebranie od proboszczów w swoich dekanatach stosownych oświadczeń dotyczących pobierania emerytur.

Ufam, że powyższe przypomnienia i decyzje zostaną przyjęte ze zrozumieniem i akceptacją, przyczyniając się do bardziej sprawiedliwego rozłożenia ciężarów finansowania KFEZ.

Z pasterskim błogosławieństwem

  
Biskup Siedlecki

L.dz. 1092/09

Siedlce, dnia 14 października 2009 r.

## DEKRET

W związku z tym, że od czasu powołania Diecezjalnej Komisji Liturgicznej, w styczniu 2003 r. (L.dz.20/03), zmieniła się sytuacja kilku osób wchodzących w jej skład, niniejszym – mając na uwadze zalecenie zawarte w Konstytucji o Liturgii Soboru Watykańskiego II (KL 45) oraz w innych dokumentach kościelnych – ustanawiam Komisję w odnowionym składzie:

Ks. mgr lic Waldemar Szczepan Mróz - przewodniczący,

Ks. kan. mgr lic. Krzysztof Czyrka,

Ks. mgr lic. Bogdan Potapczuk,

Ks. mgr Jerzy Przychodzeń,

Ks. mgr Tomasz Denicki,

Ks. kan. dr Krzysztof Baryga,

Ks. mgr Marek Kukiel,

Ks. kan. mgr Eugeniusz Filipiuk,

P. mgr Małgorzata Stelęgowska-Bieluga,

P. mgr Bożena Kondracka INMK,

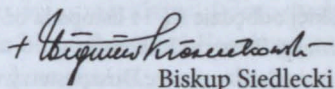
P. mgr lic. Irena Chłopkowska INMK,

P. mgr lic. Dorota Franków INMK.

Główne zadania stojące przed Diecezjalną Komisją Liturgiczną są określone w moim dekrete z 11 stycznia 2003 r.

Od dnia dzisiejszego członkostwo w Komisji będzie wygasało po upływie 5 lat, z możliwością powołania tych samych osób na następną kadencję.

Na czekający trud udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

  
Biskup Siedlecki

Ks. Jarosław Ruciński

w/z Kanclerza

L. dz. 1025/09

Siedlce, dnia 22 września 2009 r.

Do wiadomości: w/w osób.

## SŁOWO BISKUPA SIEDLECKIEGO Z RACJI NOMINACJI KS. BPA HENRYKA TOMASIKA

/23.10.2009/

### Czcigodni Księża, Drodzy Diecezjanie!

W dniu 16 października br. Papież Benedykt XVI mianował nowym ordynariuszem radomskim biskupa Henryka Tomasika, który od 17 lat pełnił funkcję biskupa pomocniczego naszej diecezji. Został nominowany biskupem za czasów posługi pasterskiej śp. bpa Jana Mazura i konsekrowany w Rzymie w dniu 06 stycznia 1993 r. przez Sługę Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II. Służył również pomocą w diecezji podczas posługi mojego poprzednika śp. bpa Jana Wiktora Nowaka a ostatnio także mojej.

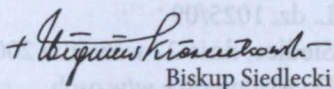
Ksiądz Biskup Henryk Tomasik jako motto swojej posługi biskupiej przyjął słowa zaczerpnięte z Modlitwy Pańskiej: *Adveniat Regnum Tuum – Przyjdź Królestwo Twoje!*. Wielki Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński o tych słowach pisał: „Pamiętajmy, że usposobienie człowieka Bożego, który dobrze rozumiał wołanie: „Przyjdź Królestwo Twoje” – to miłość, życzliwość i dobroć; to ustąpienie miejsca drugiemu człowiekowi i działanie zawsze na jego korzyść; to ciche „na palcach” stąpanie wokół swego bliźniego; to panowanie przez pokorę, na kolanach przy naszych braciach ...”. Dlatego patrząc na życie i posługę Księdza Biskupa Henryka Tomasika, człowieka Bożego śmiało można powiedzieć, że Jego Ekscelencja właściwie odczytał słowa Chrystusa Pana – bo miłość, życzliwość, pokora i dobroć, bo szukanie dobra drugiego człowieka, bo troska o zbawienie duszy i świętość każdego bez wyjątku – to te cechy, które są dostrzegalne i tak bardzo wyraziście dla każdego, a w sposób szczególny dla Niego. Otoczmy naszą modlitwą osobę Księdza Biskupa i prośmy Chrystusa o błogosławieństwo dla Niego na wypełnianie nowych obowiązków pasterskich w Kościele Radomskim.

Wyrazem naszej wdzięczności za posługę Księdza Biskupa Henryka przez te lata w naszej diecezji, niech będzie nasz udział w uroczystej Mszy Świętej Dziękczynnej w dniu 26 października 2009 r. o godz. 18:00 w Katedrze Siedleckiej, na którą gorąco zapraszam wszystkich Prezbiterów, Siostry Zakonne, przedstawicieli ruchów i stowarzyszeń działających w naszej diecezji oraz wszystkich Diecezjan.

Jak już wiadomo, uroczysty ingres Biskupa Henryka Tomasika do Katedry Radomskiej odbędzie się 14 listopada br. o godzinie 15.00 w katedrze pw. Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu.

Bardzo proszę Duszpasterzy, aby na te dni, zorganizowali jak najliczniejsze delegacje ze swoich Parafii na uroczystości do Siedlec i do Radomia.

Niechaj te momenty zjednoczą nas w modlitwie o błogosławieństwo Boże dla Księdza Biskupa Henryka Tomasika w jego nowej posłudze.

  
Biskup Siedlecki

Siedlce, 22 października 2009 r.

## KOMUNIKATY KURII

### RÓŻANIEC MŁODYCH DLA MŁODYCH

/01.10.2009/

1 października rozpoczyna się krucjata modlitwy różańcowej prowadzona przez młodzież i w intencji młodzieży. Ideę Żywego Różańca błogosławionej Karoliny Kózkówny propaguje Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, którego jest patronką.

2 sierpnia br. czciciele bł. Karoliny Kózkówny obchodzili 111. rocznicę jej urodzin. W darach ofiarnych w Sanktuarium błogosławionej w Zabawie w diecezji tarnowskiej złożyli ideę utworzenia żywego różańca. Do wspólnej modlitwy młodych za młodych zapraszają członkowie parafialnego oddziału KSM wraz z ks. Marcinem Baranem – wikariuszem przy Sanktuarium. Wszystkich, którzy pragną włączyć się w to dzieło, zachęcają do odwiedzenia strony poświęconej inicjatywie: [www.karolina.ksm.iap.pl](http://www.karolina.ksm.iap.pl).

Zmiana tajemnic różańcowych dokonywać się będzie drogą internetową, każdego dziesiątego dnia miesiąca. Wtedy też w Sanktuarium w Zabawie o godz. 17 zostanie odprawiona Msza święta w intencji kanonizacji patronki i w intencjach pielgrzymów. Natomiast po Eucharystii młodzież Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży wraz z pielgrzymami będzie się gromadzić przy sarkofagu błogosławionej na modlitewnym czuwaniu. We wszystkich nabożeństwach odbywających się w Sanktuarium można uczestniczyć za pośrednictwem Internetu dzięki kamerze zainstalowanej w kościele. Ponadto, na stronie internetowej znajduje się skrzynka intencji, do której można składać swe prośby i dziękczynienia.

Bł. Karolina, która zginęła w wieku 16 lat, broniąc przed rosyjskim żołnierzem swojego dziewictwa, była wielką czcicielką Maryi. Różaniec odmawiała codziennie, apostołowała w swym środowisku, nauczała dzieci i dorosłych. – Niech dar Żywego Różańca będzie darem dla błogosławionej Karoliny, podziękowaniem za ukazanie nam drogi ku prawdziwemu szczęściu, ale przede wszystkim niech będzie darem dla nas samych i wszystkich, którzy tej modlitwy tak bardzo potrzebujemy – podsumowuje ks. Marcin Baran.

Z poważaniem

*Marcin Szczęsny*

Przewodniczący Prezydium KR KSM, tel. 507158482

## PROGRAM IX DNIA PAPIESKIEGO W SIEDLCACH

/07.10.2009/

Niedziela 11 października godz. 16.00 - Msza Święta z racji IX Dnia Papieskiego w Katedrze Siedleckiej pod przewodnictwem Biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego; godz. 17.30 - Skwer Jana Pawła II, Plac im. Generała W. Sikorskiego: (w razie złej pogody impreza przeniesiona do Sali Widowiskowej CKiS w Siedlcach, ul. Bpa Świrskiego 31);

**MIASTECZKO WOLNOŚCI** – „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, TEJ ZIEMI...”, w programie m.in. koncerty scholi i laureatów Hosanna Festival; spektakl Teatru Profilaktyka a Teatr (PaT); ognisko harcerskie; cytaty Ojca Świętego Jana Pawła II o wolności; a) namiot wolności (profilaktyka antyalkoholowa, antynarkotykowa); b) namiot psychologa; c) namiot Duszpasterstwa Akademickiego „Zapytaj księdza”; d) namiot stowarzyszenia Effatha; e) namiot Caritas Diecezji Siedleckiej (prezentacja multimedialna „Jak minął rok, czyli podsumowanie obchodów X rocznicy Wizyty Apostolskiej Jana Pawła II w Siedlcach” oraz coś dla ducha i ciała, czyli gorący poczęstunek); f) namiot Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży – „Drogi wolności”; godz. 21.00 - Apel Jasnogórski

### PIĄTEK - 16.10.2009R.

godz. 9.00 - NoveKino Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4; Spotkanie z twórcami filmu „POPIEŁUSZKO.WOLNOŚĆ JEST W NAS”;

godz. 10.00 - NoveKino Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4; Projekcja filmu „POPIEŁUSZKO.WOLNOŚĆ JEST W NAS”;

godz. 12.00 - Modlitwa Anioł Pański i złożenie kwiatów przez przedstawicieli młodzieży siedleckich szkół pod pomnikiem Ojca Świętego Jana Pawła II;

godz. 18.00 - Kościół p.w. Bożego Ciała, ul. Monte Cassino 36; Msza Święta Dziękczynna za Pontyfikat Ojca Świętego Jana Pawła II;

godz. 19.00 - Kościół p.w. Bożego Ciała, ul. Monte Cassino 36; Spotkanie z Grzegorzem Polakiem – autorem wielu książek poświęconych Janowi Pawłowi II; Bezpośrednio po spotkaniu koncert muzyki sakralnej wokalnie-instrumentalnej w wykonaniu sopranistki Agnieszki Gertner-Polak;

### PONIEDZIAŁEK: 19.10.2009R.

#### 25. rocznica śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

godz. 18.00 - Kościół p.w. św. Stanisława BM; Msza Św. pod przewodnictwem Ks. Bpa Zbigniewa Kiernikowskiego; ok. godz. 19.00 - Złożenie wią-

zanek kwiatów pod tablicą Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki przy Kościele p.w. Św. Stanisława BM; ok. godz. 19.30 - Biblioteka Główna Akademii Podlaskiej; ul. ks. Jerzego Popiełuszki 9; Uroczyste otwarcie wystawy z okazji 25 rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki „Jak dziś opowiedzieć historię ks. Jerzego?”;

#### **WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE:**

*Czwartek* - 3.10, godz. 10.00 - Gra terenowa na Błoniach Siedleckich zakończona pod Krzyżem Papieskim na Błoniach Siedleckich; Organizator: 11 Wielopoziomowa Drużyna Harcerska „Darnia”;

*piątek* - 4.10.2009r., godz. 10.00 Kolarski Rajd Papieski; Trasa: Siedlce – Węgrów – Sokołów Podlaski – Siedlce; Organizator: Stowarzyszenie „Leniwe.pl”;

*środa* - 7.10.2009r. - Indywidualne Biegi Przełajowe; Miejsce: Tereny nad zalewem „Muchawka”; Organizator: Powiatowy SZS;

*niedziela* - 11.10, godz. 10.00 - VII Nadliwski Rajd Pieszy z racji IX Dnia Papieskiego; Początek rajdu: Szkoła Podstawowa w Mokobodach; Organizator: Komenda Hufca ZHP „Podlasie”;

*sobota* - 10.10. Halowy Turniej Piłki Nożnej z okazji IX Dnia Papieskiego; Miejsce: Hala OSiR ul. Prusa 6 Organizator: ZM TKKF;

#### **SOBOTA/NIEDZIELA**

10-11.10.2009r. - VII Międzynarodowy Integracyjny Turniej Szachowy „Równych Szans” z okazji IX Dnia Papieskiego; Miejsce: Zespół Szkół nr 2 w Siedlcach ul. Gen. Orlicz-Dreszera 3; Organizator: „Skoczek”; Zespół Szkół nr 2;

*niedziela* - 11.10., godz. 12.00-15.00 - Festyn Sportowo-Rekreacyjny z okazji IX Dnia Papieskiego; Miejsce: Plac zabaw przy ul. Miłej; Organizator: UKS „Rawa”;

*poniedziałek* - 12.10, godz. 10.00 - „Wokół Mistycyzmu w Sztuce” - konferencja w piątą rocznicę publicznej prezentacji obrazu El Greco „Ekstaza Św. Franciszka”; Miejsce: Aula I Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Siedlcach ul. Bpa I. Świrskiego 54; Organizator: Muzeum Diecezjalne w Siedlcach;

*poniedziałek - piątek* 12-16.10, Dni otwarte w Muzeum Jana Pawła II

1. Dla grup zorganizowanych po uzgodnieniu w godzinach 800-1530;

2. Dla osób indywidualnych 17.00-19.00; Miejsce: Szkoła Podstawowa Nr 11, ul. Wiśniowa 5; Organizator: Szkoła Podstawowa Nr 11;



piątek - 16.10, godz. 13.00 - „Papież Miłości i Wolności” – impreza czytelnicza, w programie:

1. Uroczyste podsumowanie V edycji konkursu literackiego „Słowa Jana Pawła II, wypowiedziane w Siedlcach, których nigdy nie zapomnę” – ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i dyplomów, prezentacja fragmentów nagrodzonych prac.
2. Koncert „Pieśni trzeba, aby rozkwitnął i w Miłość i w Wolność”.
3. Multimedialna prezentacja na temat Ojca Św. Jana Pawła II.

Miejsce: Muzeum Regionalne w Siedlcach; Organizator: Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach.

**REKOLEKCJE DLA MAŁŻEŃSTW**  
/12.10.2009/  
DORADCÓW ŻYCIA RODZINNEGO

**Termin:**

23-25 października 2009 r. Siedlanów

**Organizator:**

Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Siedleckiej

**Dla kogo:**

Dla małżeństw, które pragną wzmocnienia i pogłębienia więzi małżeńskiej.

**Prowadzący:**

Ks. Jacek Sereda (duszpasterz rodzin)

**Miejsce:**

Siedlanów, Dom Rekolekcyjny

**Termin zgłoszeń:**

19 października 2009r.

**Koszt:** 70 zł

**Zapisy i bliźsze informacje:**

DUSZPASTERSTWO RODZIN DIECEZJI SIEDLECKIEJ

ul. Bpa I. Świrskiego 57,

08-110 Siedlce, tel. (025) 644-58-51,

e-mail: drsiedlce@wp.pl

PONIEDZIAŁEK: 10.00-13.00

WTOREK: 14.00-18.00

ŚRODA: 14.00-18.00

CZWARTEK: 10.00-13.00

PIĄTEK: 10.00-13.00

**ZAPROSZENIE DEKANALNYCH REFERENTÓW  
DS. DUSZPASTERSTWA RODZIN I DEKANALNYCH  
DORADCÓW ŻYCIA RODZINNEGO**

**/12.10.2009/**

**I SPOTKANIE FORMACYJNO-SZKOLENIOWE**

Dekanalnych Referentów ds. Duszpasterstwa Rodzin i Dekanalnych Doradców Życia Rodzinnego w Sanktuarium Rodzin w Parczewie 17. 10. 2009 r. Celem tego i kolejnych spotkań jest formacja osób zaangażowanych bezpośrednio w pracę z narzeczonymi i rodzinami. Dokonanie weryfikacji i zapoznanie się z pracą w ramach dekanalnych poradni rodzinnych. Planowane są 4 spotkania formacyjne w ciągu roku.

**Program ramowy spotkania:**

- 10.00 – Powitanie i Msza św. w Bazylice.
- 10.50 – Wystąpienie Kierownika duszpasterstwa rodzin ks. Jacka Seredy (przedstawienie struktury wydziału duszpasterstwa rodzin, projekty i plany w diecezji, kalendarium wydarzeń oraz informacje bieżące z krajowego zjazdu duszpasterstwa rodzin w Częstochowie).
- 11.15 – Szkolenie prowadzone przez Diecezjalną Doradczynię Życia Rodzinnego diecezji drohiczyńskiej mgr Joannę Wilgocką (historią i współczesność Naturalnego Planowania Rodziny, zapłodnienie in vitro, ogólne wprowadzenie w naprotechnologię).
- 13.00 – Spotkanie wspólnotowe i dzielnie się pracą dekanalną.

**Propozycje terminarza spotkań:**

- 28. 11. 2009 r. – przed pierwszą niedzielą Adwentu.
- 20. 02. 2010 r. – przed pierwszą niedzielą Wielkiego Postu.
- 30. 04. 2010 r. – zakończenie cyklu.

*Księża Wydziału Duszpasterstwa Rodzin  
Diecezji Siedleckiej*

## MSZA ŚW. W INTENCJI DZIECI UTRACONYCH

/15.10.2009/

Październik jest miesiącem pamięci o dzieciach utraconych przedwcześnie. Dnia 20 października br. o godz. 12,00 w Katedrze siedleckiej będzie celebrowana Msza św. w intencji wszystkich rodziców doświadczonych stratą dziecka. Przewodniczyć jej będzie ks. Bp Zbigniew Kiernikowski Ordynariusz Siedlecki, który serdecznie zaprasza do wspólnej modlitwy.

Po Mszy św. na Cmentarzu Janowskim odbędzie się ceremonia złożenia do grobu zwłok kilkorga dzieci utraconych w wyniku poronienia.

*Ks. Marek Paluszkiwicz*

**KOMUNIKAT ORGANIZACYJNY MISTRZOSTW POLSKI  
MINISTRANTÓW W SZACHACH SZYBKICH  
STARACHOWICE, 21 LISTOPADA 2009**

/22.10.2009/

1. Cel: wyłonienie medalistów Mistrzostw Polski wśród ministrantów, popularyzacja sportu szachowego wśród ministrantów, integracja środowisk katolickich w Polsce, rozwój pozytywnych zainteresowań wśród młodzieży będących ideą Programu „Dajmy im szansę”, promocja Regionu Świętokrzyskiego i Miasta Starachowice.
2. Patronat Honorowy: Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Ordynariusz Diecezji Radomskiej, Wikariusz Biskupi Ks. Infulat Stanisław Pindera, Kanclerz Kurii Diecezji Radomskiej Ks. dr hab. Sławomir Fundowicz, Prezes Świętokrzyskiego Związku Szachowego.
3. Patronat: Rada Rycerzy Kolumba w Starachowicach, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego, Prezydent Miasta Starachowic, Starosta Powiatu Starachowice.
4. Patronat Medialny: Tygodnik Starachowicki, Gazeta Starachowicka, Echo Dnia, TV Starachowice.
5. Organizator: Parafia MBNP w Starachowicach, Katolicki Klub Szachowy GAMBIT, Rada Rycerzy Kolumba w Starachowicach, Szkoła Podstawowa nr 6 w Starachowicach.
6. Termin i miejsce gry: 21 listopada 2009 roku, Parafia MBNP w Starachowicach, ul. Jana Pawła II.
7. Uczestnictwo: ministranci parafii z całej Polski.
8. Zgłoszenia: do dnia 15 listopada 2009 r. pisemnie na adres: Katolicki Klub szachowy 27-200 Starachowice ul. Moniuszki 117 lub tel. 0602770251, pocztą elektroniczną: starachowice.szachy@interia.pl. W zgłoszeniu należy podać dane zawodników: nazwisko, imię, posiadany ranking szachowy, datę urodzenia zawodnika. W dniu zawodów należy dostarczyć listę startową zawodników z danej parafii potwierdzoną przez proboszcza parafii lub zawodnik powinien posiadać przy sobie ważną legitymację ministranta.
9. System rozgrywek: rozegrane zostaną odrębne turnieje w kategoriach wiekowych - Turniej „A” – zawodnicy od rocznika 1990 do 1995 włącznie. Turniej „B” – zawodnicy rocznik 1996 i młodsi. Zawodnicy roze-

- grają 9 rund systemem szwajcarskim z tempem gry 15 min. Na partię na zawodnika. O kolejności zajętych miejsc decyduje suma zdobytych punktów – punktacja pomocnicza: średni Bucholtz; pełny Bucholtz; progres. Zgłoszenia na miejscu przed odprawą techniczną są możliwe w zależności od posiadanego sprzętu szachowego.
10. Sędziowanie: obowiązują przepisy zawarte w aktualnym kodeksie PZSzach.
  11. Wpisowe: opłata startowa 10 zł od zawodnika, płatne w dniu zawodów.
  12. Ubezpieczenie i sprawy wychowawcze: wszyscy zawodnicy muszą przebywać pod opieką pełnoletnich osób towarzyszących. Opiekę wychowawczą sprawują podczas zawodów opiekunowie z parafii. Za ubezpieczenie zawodników są odpowiedzialne jednostki delegujące, za stan zdrowia zawodnika (zdolność do udziału w zawodach) odpowiada jednostka delegująca.
  13. Nagrody: w każdej grupie wiekowej, za I miejsce: Tytuł Mistrza Polski Ministrantów, puchar + dyplom + nagroda rzeczowa, za II miejsce: Tytuł Wicemistrza Polski Ministrantów, puchar + dyplom + nagroda rzeczowa za III miejsce: Tytuł II Wicemistrza Polski Ministrantów, puchar + dyplom + nagroda rzeczowa dla pozostałych pamiątkowy znaczek, dla wylosowanych trzech zawodników z każdej grupy: nagrody rzeczowe dla najmłodszego zawodnika: puchar + dyplom + upominek. Klasyfikacja parafii: Za I miejsce: Tytuł Drużynowego Mistrza Polski, puchar + dyplom dla parafii, dla zawodników złote medale, za II miejsce: Tytuł Drużynowego Wicemistrza Polski, puchar + dyplom dla parafii, dla zawodników srebrne medale, za III miejsce: Tytuł Drużynowego II Wicemistrza Polski, puchar + dyplom dla parafii, dla zawodników brązowe medale.
  14. Klasyfikacja Drużynowa: Każda parafia wystawi po dwóch zawodników w każdym turnieju, których wynik liczyć się będzie do klasyfikacji drużynowej. Zawodnicy startujący w klasyfikacji drużynowej biorą udział w rozgrywkach indywidualnych. W przypadku wystawienia przez parafię więcej niż dwóch zawodników w danym turnieju, pozostali klasyfikowani są w turnieju indywidualnym. Parafia może wystawić mniejszą liczbę zawodników do klasyfikacji drużynowej. Klasyfikacja

drużynowa: suma punktów zdobyta przez zawodników, punktacja pomocnicza suma: średni Bucholtz; pełny Bucholtz, progres.

15. Program zawodów:

21.11.2009r (sobota)

- weryfikacja list startowych 8.45-9.30
- oficjalne otwarcie turnieju godz. 9.30-9.45
- przypomnienie graczom najważniejszych punktów regulaminu Turnieju i Kodeksu Szachowego godz. 9.45-10.00
- rozpoczęcie turnieju (I runda): godz. 10.00
- przewidywane zakończenie rozgrywek: 15.00
- słodki poczęstunek 15.00-15.20
- dekoracja zwycięzców – 15.20-15.35
- zakończenie Turnieju – 15.35

16. Uwagi: ostateczna interpretacja regulaminu należy do organizatora i sędziego głównego.

Biuro Mistrzostw – Roman Kaput

tel. 0602 770 251

e-mail: starachowice.szachy@interia.pl

www.starachowiceszachy.republika.pl

**PROGRAM SIÓDMEGO SYMPOZJUM LITURGICZNEGO  
DIECEZJI SIEDLECKIEJ  
CHRZEST W ŻYCIU I MISJI KOŚCIOŁA (V)**

Siedlce, 24 października 2009 r.

**LITURGIA CHRZTU ŚWIĘTEGO**

- 9.00 Otwarcie sympozjum – ks. dr Marek Paluszkiewicz  
9.10 Czas i miejsce chrztu – ks. dr hab. Andrzej Kiciński, Siedlce-Lublin  
9.35 Wyrzeczenie się zła i wyznanie wiary – ks. dr Andrzej Krasowski,  
Lublin  
10.00 Dyskusja  
10.10 Przerwa na kawę  
10.30 Znak chrztu – zanurzenie – bp dr hab. Zbigniew Kiernikowski,  
prof. UMK  
10.55 Teologiczna wymowa architektury baptysteriów – o. Andrzej Buj-  
nowski OP, Wrocław  
11.20 Dyskusja  
11.35 Znaczenie obrzędów wyjaśniających – ks. dr hab. Mirosław Mróz,  
prof. UMK, Toruń  
12.00 Śpiew w liturgii chrzcielnej – Gizela Maria Skop, Carlsberg  
12.25 Dyskusja  
12.45 Przygotowanie liturgii (w kościele pw. św. Józefa)  
13.00 Eucharystia z liturgią chrzcielną  
Podsumowanie sympozjum – bp Zbigniew Kiernikowski  
ok. 14.30 Agapa



## UROCZYSTOŚĆ PATRONALNA DIECEZJI ŚW. APOSTOŁÓW SZYMONA I JUDY TADEUSZA

/27.10.2009/

W środę 28 października w naszej Diecezji będziemy przeżywali Uroczystość Patronów Diecezji Siedleckiej Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. Z tej racji zachęcamy wszystkich wiernych do uczestnictwa we Mszy św., która zostanie odprawiona w Katedrze siedleckiej o godz. 18:00. Przewodniczył jej będzie Ksiądz Biskup Siedlecki Zbigniew Kiernikowski. Kapłanów zapraszamy do koncelebry. Podczas Mszy św. odbędzie się obrzęd przyjęcia do grona kandydatów do diakonatu i kapłaństwa alumnów WSD w Siedlcach.

## KOMUNIKAT WYDZIAŁU DUSZPASTERSKIEGO

/27.10.2009/

Czcigodni Księża!

1. Organizujemy autokar(y) na ingres Księdza Biskupa Henryka Tomasika do Katedry radomskiej. W związku z tym prosimy, aby księża, którzy chcieliby skorzystać z tej możliwości najpóźniej do końca przyszłego tygodnia (piątek, 6 października) przekazali informację do Wydziału Duszpasterskiego. Autokar będzie wyjeżdżał z Siedlec.
2. Kuria Diecezjalna Radomska zwraca się do nas z prośbą o przekazanie informacji o przybliżonej ilości księży, którzy udają się na ingres. Wszyscy przybyli prezbiterzy będą zaproszeni do koncelebry. W związku z tym proszę Księży Dziekanów o zorientowanie się ilu księży z dekanatu udaje się do Radomia i przekazanie tej informacji do końca przyszłego tygodnia do Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej Siedleckiej.
3. Tak jak było to zapowiadane podczas spotkań kapłańskich dzień 3 listopada w diecezji siedleckiej będzie przeżywany jako dzień modlitw za zmarłych biskupów, kapłanów i alumnów z naszej diecezji. W związku z tym zapraszamy wszystkich kapłanów do Katedry siedleckiej, w której o godz. 12.00 pod przewodnictwem J.E. Księdza Biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego rozpocznie się uroczysta Eucharystia. Wszystkich księży zapraszamy do koncelebry. Ponadto prosimy, aby w tym dniu w również w duszpasterstwie parafialnym księża poprzez organizację odpowiednich celebracji liturgicznych pamiętali o zmarłych Biskupach, kapłanach i alumnach, a w sposób szczególny o tych, którzy pracowali bądź pochodzili z księdza proboszcza parafii.
4. Katecheza dla IV zespołów rejonowych w ramach przygotowania do głoszenia II katechezy programu „Chrzest w życiu i misji Kościoła” odbędzie się 07 listopada w gmachu WSD w Opolu Nowym. Początek spotkania o godz. 10.00. Na to spotkanie zaproszeni są Księża Dziekani miejsc spotkań w rejonach, wszyscy referenci liturgiczni oraz zaangażowane w to dzieło osoby świeckie.
5. Ze względu na ingres Ks. Bpa Henryka Tomasika do Katedry radomskiej II katecheza w rejonach zostaje przesunięta i odbędzie się 21 listopada. Godzina i miejsce katechezy w rejonach siedleckim, garwolińskim, i parczewskim jest taka sama jak było przy poprzednich katechezach. Informacja o miejscu katechezy w rejonie bialskim zostanie przekazana w późniejszym terminie. Przypominamy, że na to spotkanie zaproszeni są wszyscy Księża

Proboszczowie!!!, referenci liturgiczni i co najmniej 2. osoby świeckie z każdej parafii. Prosimy o zabranie ze sobą Pisma Św., notatnika, oraz zeszytu II katechez.

6. W związku z koniecznością podjęcia odpowiednich działań w organizacji rekolekcji kapłańskich prosimy księży o to, aby do końca listopada br. do Wydziału Duszpasterskiego zgłosili swój udział w rekolekcjach.

#### **Terminy rekolekcji:**

I 31.01-03.02.2010 r. – rekolekcje dla kapłanów z województwa mazowieckiego

II 24 -27.02.2010 r. – rekolekcje dla kapłanów z województwa lubelskiego

III W tygodniu po Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego

Przypominamy, że w Roku kapłańskim prezbiterzy Kościoła siedleckiego swoje rekolekcje kapłańskie odbywają podczas rekolekcji organizowanych przez diecezję.

7. Realizując decyzję Księdza Biskupa Ordynariusza, proszę o dołączenie do ogłoszeń parafialnych poniżej informacji: „Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży podjęło się prowadzenia krucjaty modlitewnej w intencji młodzieży. Z tego powodu powstał Żywy Różaniec bł. Karoliny Kózkówny do którego mogą przyłączyć wszyscy chętni za pomocą Internetu. W tym celu został uruchomiony portal [www.rozanieckaroliny.ksm.org.pl](http://www.rozanieckaroliny.ksm.org.pl) poprzez który można przyłączyć się do tej inicjatywy. Zmiana tajemnic różańcowych dokonywać będzie się drogą internetową, każdego dziesiątego dnia miesiąca. W taki sam sposób można składać prośby i dziękczynienia do skrzynki intencji. Wszystkich chętnych zapraszamy do przyłączenia się do modlitwy w intencji młodzieży.”

Z Chrystusowym pozdrowieniem:

*Ks. dr Marek Paluszkiewicz*

Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

L.dz. 1142/09 Siedlce, dnia 27.10.2009 r.

## DODATEK

*Ks. Roman Krawczyk*

Akademia Podlaska - Siedlce

### **RYTUAŁ OFIARNICZY W STAROŻYTNYM IZRAELU W ŚWIETLE OFIAR LUDÓW SĄSIEDNICH**

Stary Testament przekazuje nam wiele informacji na temat różnych form kultu ofiarniczego. O jego najstarszych formach posiadamy wiadomości niekompletne, ale dokładna analiza egzegetyczna pozwala nam wyróżniać w nich elementy najstarsze i późniejsze dodatki uwarunkowane z jednej strony rozwojem objawienia w historii zbawienia, a z drugiej współwystępowaniem z religiami i kulturami Kananejczyków i innych ludów ościennych. Izrael wzbogacał się dziedzictwem kultycznym innych ludów i spełniał przez to funkcję pośrednika orientującego ku Bogu prawdziwemu praktyki zniekształcone pogańskim sposobem myślenia. W niniejszym opracowaniu podejmiemy próbę syntetycznego ujęcia kultu ofiarniczego Starego Testamentu. Zasadniczą częścią i zarazem punktem wyjścia analiz będą ofiary w Starym Testamencie (I). Z kolei podjęta następnie analiza ofiar ludów sąsiednich (II) pozwoli nam zweryfikować pogląd o zapożyczeniu niektórych form kultu izraelskiego od innych ludów. W kolejnych punktach poddamy analizie dyskusyjny problem ofiar z ludzi (III) oraz - jako syntezę naszych badań - sens religijny rytuału izraelskiego (IV).

#### **I. Ofiary w Starym Testamencie**

W kulcie ofiarniczym Starego Testamentu jako podstawowe formy kultu należy wymienić: ofiary całopalne (1), wspólnotowe (2), minchah (3), ofiary ekspiacyjne (4) oraz ofiary kadzielne (5). Analiza tych pięciu rytuałów pozwoli nam scharakteryzować podstawowe elementy kultyczne tychże ofiar i wyrażany przez nie sens sakralny.

##### **1. Ofiary całopalne**

Podstawowy termin określający ofiarę w Starym Testamencie to rzeczownik *‘olah*, który wywodzi się od pnia czasownikowego *‘alah*, „iść w górę”. Zgodnie z tą etymologią *‘olah* określa ofiarę całopalną, to jest w całości

spalaną. Ta sama idea „spalania w całości” zawarta jest w terminie „kalil”, to znaczy ofiara „całkowita” (1 Sm 7,9; Pwt 33,10). Istotną cechą tej ofiary było zatem spalenie żertwy w całości, a jej celem uznanie Jahwe za jedynego prawdziwego Boga (Sdz 6,32; 1 Krl 18,36-39; Wj 18,12) i wyrażenie wdzięczności za otrzymane łaski (1 Sm 6,14; Lb 15,1-3; Ps 66,13-15). Poza tym miała ona także wymiar przebłagalny (Kpł 1,4; Sdz 20,26).<sup>1</sup> Według rytuału ofiarniczego zawartego w Kpł 1 żertwą ofiarną powinno być zwierzę płci męskiej, bez żadnej skazy, z większego lub drobnego bydła albo ptactwo (gołąb lub synogarlica). Rytuał był zróżnicowany w zależności od rodzaju żertwy ofiarnej. W starych warstwach tekstowych literatury biblijnej występuje duża różnorodność w doborze żertwy na ofiarę ‘olah<sup>2</sup>. W dni szabatu podwajano liczbę zwierząt (Lb 28,9). Składający ofiarę powinien być w stanie czystości rytualnej. Jego rola w procedurze ofiarniczej polegała na tym, że przyprowadzał zwierzę do sanktuarium i kładł rękę na głowie ofiary, co było potwierdzeniem, że jest ona jego ofiarą i składaną w jego imieniu<sup>3</sup>. Być może chodziło też o wyrażenie przeniesienia prawa posiadania z ofiarującego na Boga (Ps 139,5; Wj 29,10.15; Lb 8,12).

Kolejny obrzęd rytuału ofiarniczego polegał na zabiciu ofiarowanego zwierzęcia. Trudno ustalić jednoznacznie, kto dokonywał uboju zwierzęcia. Według Kpł 9,12 Aaron sam zabija zwierzę i sam składa je w ofierze. W innych tekstach, kto inny zabija i kto inny składa zwierzę w ofierze (Wj 29,16; Kpł 8,19). Według Ezechiela (Ez 44,11) zwierzęta ofiarne powinni zabijać lewici. Wydaje się najbardziej prawdopodobne, że sam ofiarnik zabijał zwierzę i to poza ołtarzem. Jedynie w trakcie ofiar publicznych (2 Krn 29,22.24.34; Ez 44,11) zwierzę było zabijane przez kapłanów czy lewitów (Kpł 3,5; 2 Krl 16,15). Właściwy akt ofiarniczy przysługiwał kapłanowi, a polegał na tym, że skrapiał on krwią zabitego zwierzęcia ołtarz. W ten sposób manifestowana była idea, że krew, siedlisko życia (Kpł 17,14) jest wyłączną własnością Boga. Ofiarowane zwierzę było w całości składane na

<sup>1</sup> S. Łach, Rozwój ofiar w religii starotestamentowej, „Sprawy Biblijne”, z. 24, Poznań 1970, s. 68.

<sup>2</sup> R. A. Sikora, Rytuał składania ofiar w Starym Testamencie, w: G. Witaszek (red.), Życie religijne w Biblii, Lublin 1999 s.194.

<sup>3</sup> Odmienny charakter miała ceremonia kozła ofiarnego (Kpł 16,21): zwierzę to nie mogło być darem ofiarnym, ponieważ było obciążone grzechami ludu; wypędzenie go na pustynię było równoznaczne z uwolnieniem ludu od grzechów.

ołtarzu i spalane. Żertwę ofiarną na ołtarzu pochłaniał „Ogień wieczny”. Jak czytamy w Kpł 6,6: „Ogień nieustanny będzie płonąć na ołtarzu - nigdy nie będzie wygasać”<sup>4</sup>. Przy ofiarach biesiadnych, gdzie tylko część zwierzęcia była spalana, reszta jest spożywana podczas uczty rytualnej. Rodzaj ofiarowanego zwierzęcia zależał od stanu zamożności ofiarników. Ubodzy składali ofiarę z baranków i koziołków albo z ptactwa (Kpł 1,14-17). Kiedy ofiarą był ptak, wszystkie czynności ofiarnicze były wykonywane na ołtarzu przez samego kapłana (Kpł 5,7; 12,8). W późniejszym rytuale ofiarniczym, całopalenie szło w parze z ofiarą zwaną minchah, to jest ofiarą z mąki zmieszanej z oliwą i z jakąś libacją z wina. Miało to miejsce przy okazji ofiarowania pierwszego snopa według Kpł 23,13, w Święto Tygodni według Kpł 23,18, w przypadku całopaleń codziennych według Wj 29,38-43 i w przypadku wszystkich ofiar ‘olah i zebach według Lb 15,1-16. Mąka była spalana, a wino rozlewane u podstawy ołtarza podobnie jak krew (por. Syr 50,15).<sup>5</sup>

## 2. Ofiary wspólnotowe

W Starym Testamencie ten rodzaj ofiary określają terminy zebach szelamim, przy czym nieraz wymienia się osobno ofiary zebach i osobno szelamim<sup>6</sup>. Według S. Łacha są to nazwy tej samej ofiary. Według niego wskazuje na to ten sam ich cel, ta sama żertwa i te same obrzędy. Jest to ofiara wspólnoty, uczestniczenia, zjednoczenia ludzi między sobą i ludzi z Bogiem. „Jahwe otrzymywał część ofiary na ołtarzu, a ofiarujący spożywali podczas uczty resztę, uczestnicząc w ten sposób w ofierze”<sup>7</sup>. Nazwy tej ofiary występują zawsze (z wyjątkiem Am 5,22: szelem) w liczbie mnogiej, często zamiennie w tych samych ustępach paralelnych. Zarówno rytuał tej ofiary, jak i zawarta w nim myśl religijna wskazują na ich funkcję wspólnotową (Rdz 31,54; 1 Sm 1,21; 2,14; 1 Krl 12,27). Wiąż ze wspólnotą rodzinną i trwanie w relacji z Bogiem jest celem, do którego się dąży składając ofiarę. „Jest to

<sup>4</sup> Jak podaje R. A. Sikora (art. cyt., s. 196): „Ostatnią ofiarę „wieczystą” złożono w świątyni jerozolimskiej dziesiątego czerwca 70-tego roku”.

<sup>5</sup> R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, T. 2, Poznań 2004, s.429-430.

<sup>6</sup> Jak pisze R. A. Sikora (art. cyt., s. 197): „Ofiary, w których nazwie połączono oba te terminy - zebach szalamim - miały na celu zjednoczenie całego ludu z Jahwe (Wj 24,5; Lb 10,10)”.

<sup>7</sup> S. Łach, *Rozwój ofiar w religii starotestamentowej*, dz. cyt., s. 89.

ofiara radosna, która jawi się jako najbardziej kompletna ofiara, ponieważ łączy dar i wspólnotę, czynność ofiarniczą i owoce ofiary”<sup>8</sup>.

Rytułał ofiar wspólnotowych jest zbliżony do rytuału ofiar całopalnych: znajdujemy tu analogiczne czynności nałożenia rąk, zabicia ofiary i ryt krwi. Żertwy ofiarne są nieco odmienne: mogą być zarówno męskiej jak i żeńskiej płci (wyłączone są ptaki), dopuszczalne są zwierzęta z niewielkimi brakami (z wyjątkiem ofiar ślubowanych: Kpł 22,23). Najbardziej charakterystycznym rysem tych ofiar była uczta ofiarna, która następowała po zabiciu zwierzęcia i wylaniu krwi na ołtarz (Pwt 12,27). Tłuszcz spalano na ołtarzu („Cały tłuszcz będzie dla Jahwe... Ani tłuszczu ani krwi spożywać nie będziecie”: Kpł 3,16-17), reszta mięsa przeznaczona była dla kapłana i ofiarującego. Część przypadająca kapłanowi była podwójna (Kpł 7,28-34; 10,14-15), resztę mięsa spożywał ofiarnik w gronie rodziny i zaproszonych (Rdz. 31,54; Wj 34,15; Lb 25,2), którzy powinni znajdować się w stanie czystości rytualnej. W rytuale ofiar wspólnotowych można wyróżnić trzy szczególne odmiany tych ofiar: ofiara uwielbienia „todah” (Kpł 7,12-15; 22,29-30), ofiara dobrowolna „nedabah” (Kpł. 7,16-17; 22,18-23) oraz ofiara wotywna „neder”, do złożenia której człowiek zobowiązał się przez ślub (Kpł 7,16-17; 22,18-23)<sup>9</sup>. Żertwa todah powinna być spożyta w dniu składania ofiary (Kpł 7,15), natomiast nedabah i neder można spożywać jeszcze nazajutrz, ale wszystko, co pozostało na trzeci dzień należało spalić (Kpł 7,16-17).

### 3. Minchah

Rytułał ofiar starotestamentowych dwukrotnie wspomina ofiarę minchah: Kpł 2,1-16 i Kpł 6,7-16. Termin minchah w znaczeniu najbardziej ogólnym oznacza „dar”, „składanie ofiary”, a w znaczeniu bardziej szczegółowym oznacza konkretne dary składane w ofierze. Minchah raz oznacza ofiarę składaną samodzielnie, i wówczas była to ofiara roślinna, a drugi raz jako ofiarę dodatkową składaną z innymi ofiarami, także krwawymi. Rytułał ofiary roślinnej zawarty w Kpł 2 rozróżnia trzy odmiany tej ofiary, najpierw jest to ofiara z mąki (hebr. „solet”; por. Kpł 2,1) rozczynionej w oliwie i spa-

<sup>8</sup> Taką opinię wyraża J. Schreiner (Teologia Starego Testamentu, Warszawa 1999, s. 360).

<sup>9</sup> R. de Vaux, Rytułał ofiarniczy, w: tenże, Instytucje Starego Testamentu, dz. cyt., s. 430. Autor ten uważa, że „rozdzielenie trzech odmian ofiary nie zawsze jest precyzyjne” (dz. cyt., s. 430).

lanej na ołtarzu; reszta mąki przypada kapłanowi: Kpł 2,1-3; 6,7-11; 7,10. Do mąki dodawano kadzidło, aby nadać przyjemny zapach mące wymieszanej z oliwą. Następnie jest to ofiara z tego samego, ale niekwaszonego i upieczonego ciasta, którego część zostaje spalona, a reszta przypada kapłanom (Kpł 2,4-10; 7,9). Te ofiary mają być przyprawione solą (Kpł 2,11-13), co miało przypominać Izraelitom o przymierzu zawartym z Jahwe (Lb 18,19; 2 Krn 13,5). Trzeci rodzaj ofiary to prażone kłosy czy upieczony chleb polany oliwą i posypany kadzidłem; część jest spalana na ołtarzu. Tak więc w tej ofierze, w której żertwą była przede wszystkim mąka, jedynie część była spalana na ołtarzu, a resztę otrzymywali kapłani, którzy mogli ją spożywać. Wyjątek stanowiła minchah składana na miejscu świętym czyli w obrębie świątyni (Kpł 6,11.20) przez samych kapłanów w dniu ich namaszczenia (Kpł 6,12-16). Tę ofiarę „kapłańską” należało w całości spalić.

Trudno określić cel tej ofiary wówczas, gdy występowała ona samodzielnie<sup>10</sup>. Można jedynie z pewnym prawdopodobieństwem stwierdzić, że jej celem była prośba o pomoc Boga w sytuacjach, gdy nie było pewności co do słuszności posądzenia (Lb 5,11-31), podziękowaniem za zbiory (Kpł 23,17), wyrazem skruchy za popełnione grzechy (Kpł 5,11-13). Najczęściej minchah była składana nie samodzielnie, lecz była dopełnieniem jakiejś ofiary krwawej, całopalenia czy ofiary wspólnotowej. W opowiadaniu o Kainie i Ablu (Rdz 4,3-5) termin minchah określa zarówno ofiary Kaina z płodów ziemi, jak i ofiary Abła z pierwocin swojej trzody. Z kolei w opowiadaniu o powołaniu Gedeona (Sdz 6,11-24) wyrażenie minchah, którym jest opisana składana przez niego ofiara, chodzi o ofiarę z mięsa i chleba. Także w wielu innych tekstach biblijnych minchah określa obydwa rodzaje ofiar<sup>11</sup>. Biorąc to pod uwagę można stwierdzić, że minchah jako ofiara dodawana do ofiar krwawych miała taki sam jak one cel: uwielbienie Boga, przebłaganie Go za grzechy i zjednoczenie z Nim.

#### 4. Ofiary ekspiacyjne

Ofiary ekspiacyjne należą do ofiar krwawych i obejmują ofiary za grzech (chattat) i za przestępstwo (aszam). Jak wynika z nazw tych ofiar, ich za-

<sup>10</sup> Z tekstów biblijnych zdaje się wynikać, że ofiara samodzielna w przypadku człowieka ubogiego zastępowała ofiarę za grzech (Kpł 5,11-13) oraz „ofiary z zazdrości” (Lb 5,15).

<sup>11</sup> S. Łach, Rozwój ofiar w religii starotestamentowej, dz. cyt., s. 90-91.



sadniczą ideą było przebłaganie Boga i przywrócenie przymierza z Bogiem złamanego przez grzechy.

Rodzaj żertwy za grzech (chattat: Kpł 4,1-5,13; 6,17-23) różnicuje się w zależności od pozycji społecznej osoby, która zgrzeszyła; wymienia się kolejno arcykapłana, księcia, cały lud i pojedynczego Izraelitę oraz obowiązujące ich żertwy. Ubodzy składali parę gołębi lub synogarlic albo dziesiątą część efy pszenicy (Kpł 5,11). Rytuał chattat składał się z siedmiu obrzędów: przyniesienie żertwy ofiarnej, włożenie na nią rąk, zabicie, obrzędy związane z krwią, usunięcie części tłustych i ich spalenie. Specjalnie rozwinięty jest w tej ofierze obrzęd związany z krwią, co podkreśla jej wartość ofiarniczą w ofierze za grzech. Krew jest w Starym Testamencie siedliskiem życia, najcenniejszego dary Bożego: „Bo życie ciała jest we krwi, a ja dopuściłem ją dla was (tylko) na ołtarzu, aby dokonywała przebłagania za wasze życie, ponieważ krew jest przebłaganiami za życie” (Kpł 17,11). Podobnie powie autor Hbr 9,22: „Prawie wszystko oczyszcza się krwią według Prawa, a bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia grzechów”. Obrzęd z krwią - w wypadku ofiary za najwyższego kapłana lub za cały lud - polegał na tym, że składający ofiarę kapłan dokonywał siedmiokrotnego pokropienia krwią przed zasłoną oddzielającą miejsce święte od Miejsca Najświętszego, namaszczał nią rogi ołtarza kadzielnego, resztę krwi wylewał u stóp ołtarza całopalenia. Przy ofierze za grzech księcia lub za grzech jednostki namaszczał krwią tylko rogi ołtarza, a resztę krwi wylewał u podstawy ołtarza. Tłuszcz żertwy był spalany na ołtarzu, jak w przypadku ofiary wspólnotowej, natomiast inne jest przeznaczenie mięsa - wszystko przypada kapłanowi; składający ofiarę - jako grzesznik - nie ma tu żadnego udziału. Natomiast gdy ofiara jest składana za grzech najwyższego kapłana albo za grzech wspólnoty - żertwa ofiarna jest wyrzucana. Ofiary za grzechy nabiorą szczególnego znaczenia w Dzień Przebłagania. Drugą formą ofiary ekspiacyjnej określa termin aszam. Słowo to oznacza przestępstwo i ofiarę zadośćuczynienia za przestępstwo. Rytuał jest taki sam, jak przy ofierze za grzech (Kpł 7,7). Zasadnicza różnica między tą ofiarą a ofiarą chattat uwidacznia się w rycie krwi, która nie jest wnoszona do miejsca Najświętszego, lecz jest wylewana u stóp ołtarza całopalenia (Kpł 7,2). Jedynym zwierzęciem ofiarnym tu wymienianym jest baran.

Co odróżnia wymienione wyżej dwa rodzaje ofiar: za grzech i za przestępstwo? Już starożytni nie byli w tej sprawie zgodni. Filon<sup>12</sup> sądził, że

---

<sup>12</sup> De speciallibus legibus, I, De Victimis 11.

chattat było ofiarą za grzechy niedobrowolne przeciw bliźnim, zaś aszam za grzechy niedobrowolne przeciw Bogu i wszystkie winy dobrowolne. Według J. Flawiusza<sup>13</sup> podstawą rozróżnienia tych ofiar było to, czy grzech został popełniony bez świadków czy wobec świadków<sup>14</sup>. Jednak obie te opinie nie mają pokrycia w tekstach biblijnych opisujących te ofiary. Jak zauważa A. Sikora<sup>15</sup>: „Być może początkowo ofiarę ekspiacyjną nazywano chattat, a z biegiem czasu coraz częściej stosowano nazwę aszam. generalnie więc obie ofiary mają to samo znaczenie”. Podobną opinię wyraził R. de Vaux: „Ostatni redaktorzy nie wiedzieli jasno, czym była ofiara chattat i ofiara aszam albo chcieli wprowadzić rozróżnienie między tymi terminami, które pierwotnie były synonimami, albo też pomieszali terminy, których specyficznego znaczenia już dobrze nie znali”<sup>16</sup>. S. Łach<sup>17</sup> zaproponował, aby - przyjmując identyczność obu ofiar - nazwać je jako ofiary przebłągalne. Gdyby natomiast uwzględnić inny nieco odcień znaczeniowy obu terminów, wówczas ofiarę chattat należy tłumaczyć jako ofiarę za grzech, a ofiarę aszam jako ofiarę za winę. Pozostaje oczywiście pytanie, jak w tym kontekście rozróżnić grzech od winy.

## 5. Ofiary kadzielne

Termin hebrajski na oznaczenie ofiary kadzielnej: „qetoret” oznacza to, co „obraca się w dym”, a więc wszelką ofiarę spalaną na ołtarzu. W węższym, specjalistycznym znaczeniu qetoret określa ofiary składane z wonności. Jednym z elementów tej ofiary było kadzidło (lebonal). O taką ofiarę chodzi prawdopodobnie w 1 Sm 2,18: „... wybrałem ich sobie na kapłanów, aby przychodzili do ołtarza mojego celem składania ofiary kadzidła” (zob. też Iz 1,13). Tekst Wj 30,34-38 podaje przepis na przygotowanie pachnidła przewidzianego do kultu. Prawodawca zastrzega, że pachnidło to może być używane tylko w kulcie: „Kadzidła w ten sposób przygotowanego nie będziecie robić dla siebie, gdyż poświęcone jest ono dla Jahwe. Ktokolwiek by zrobił podobne, aby się rozkoszować jego wonią, będzie wykluczony ze swego ludu” (Wj 30,37-38).

<sup>13</sup> Antiquitates III, IX, 3.

<sup>14</sup> Opinie innych przedstawicieli świata starożytnego przedstawia S. Łach, dz. cyt., s. 99.

<sup>15</sup> R. A. Sikora, Rytuał składania ofiar w Starym Testamencie, art. cyt., s. 199-200.

<sup>16</sup> R. de Vaux, Instytucje Starego Testamentu, dz. cyt., s. 434.

<sup>17</sup> S. Łach, dz. cyt., s. 114m.

Rytuał ofiar kadzielnych polegał na tym, że na żarzących węgielkach pobranych z ołtarza całopaleń rozsypywało się pachnący proszek i wszystko zanoszono na ołtarz kadzenia przed miejscem Najświętszym. Tak przebiegający rytuał był powtarzany każdego dnia rano i wieczorem. „Kadzidło będzie spalane ustawicznie przed Jahwe poprzez wasze pokolenia” (Wj 30,8). Ofiary kadzielne istniały w Izraelu od starożytności, podobnie jak u ludów sąsiednich, ale podlegały ewolucji. Jest możliwe, że pierwotnie posługiwano się przenośnymi kadzielnicami, jak to zdaje się wynikać z tekstów nawiązujących do okresu wędrówki po pustyni. Tekst Kpł 10,1 przypomina, jak to synowie Aarona „wzięli każdy swoją kadzielnicę, nabrali do niej ognia, włożyli na niego kadzidło i ofiarowali przed Jahwe<sup>18</sup>”.

Sprawowanie ofiary kadzielnej należało wyłącznie do kapłanów. Król Ozjasz, który odważył się złożyć tę ofiarę, został ukarany trędem: „I pozostał król Ozjasz trędowaty aż do dnia swej śmierci i mieszkał w domu odosobnienia trądu, bo został wykluczony ze świątyni Jahwe” (2 Krn 26,21; zob. też Łk 1,9). W Dniu Prześlągania kadzidło było zanoszone nie na ołtarz kadzenia, lecz do miejsca Najświętszego. I wówczas, jak stwierdzi autor Kpł: „Obłok kadzidła okryje prześlągalnię, która jest na Arce Świadectwa” (Kpł 16,13).

## II. Ofiary ludów sąsiednich

Omówimy kolejno ofiary ludów, z którymi Izrael starożytny historycznie, kulturowo i geograficznie był najbardziej związany i z tej racji można zakładać, że asymilował on od nich pewne elementy kultyczne. Omówimy kolejno ofiary mezopotamskie (1), ofiary u starożytnych Arabów (2) i ofiary u Kananejczyków (3).

### 1. Ofiary mezopotamskie

Ofiary składane bogom przez Babilończyków<sup>19</sup> polegały na składaniu im codziennego pokarmu. Dwa razy dziennie na przygotowanym specjalnie stole rozkładano wszelkie dania, jakimi zwykli pożywiać się ludzie. Stół z rozłożonymi na nim pokarmami spełniał rolę ołtarza. Wszystkie czyn-

<sup>18</sup> R. de Vaux, dz. cyt., s. 444.

<sup>19</sup> R. Ranoszek, *Religie Mezopotamii*, w: *Zarys dziejów religii Wschodu*, Warszawa 1968; S. Łach, *Rozwój ofiar*, dz. cyt., s. 5-21; *Ofiara w Biblii*, zob. *Słownik Teologii Biblijnej*, Poznań 1982, s. 610-615.

ności były dokonywane pod kierownictwem kapłana. Obok stołu; ołtarza stał postument kadzielnny, na którym paliło się drewno i różne pachnidła. Przyjemna woń ze spalanych kadzideł miała przyciągać bogów i sprawiać im przyjemność.

W ofiarach mezopotamskich nie są wyraźnie wymieniane ofiary krwawe. Wprawdzie wspomina się o zabijaniu zwierząt na posiłek dla bogów, ale składający ofiarę nie otrzymywał z niej niczego. Korzystał z niej jedynie personel świątyni w ilości określonej przez przepisy liturgiczne. Ofiara całopalna ani namaszczenie krwią nie istniały w Mezopotamii. Charakterystyczne jest również to, że żertwa ofiarna w postaci części zabitego zwierzęcia nie były spalane. Nie wiadomo, co się działo z pokarmami rozłożonymi na stole - ołtarzu. Wspomina o tym ironicznie autor Księgi Daniela: „Kapłani zaś przyszli jak zwykle nocą wraz z żonami i swymi dziećmi, zjedli wszystko i wypili” (Dn 14,15). Nie było w Mezopotamii ofiar ekspiacyjnych. Do pewnego stopnia przypomina je tzw. „ofiara zastępstwa” w sytuacjach, gdy chciano oddalić zły los czy zemstę bogów. Brano wtedy jakieś zwierzę albo figurkę traktując je jako „substytut” – zastępcę ofiarującego. Kapłan z kolei zabijał zwierzę lub niszczył figurkę, wypowiadając przy tym odpowiednie formuły liturgiczne. W rezultacie owych kapłańskich zaklęć bogowie czy demony zwracały swój gniew na ten właśnie substytut, zaś chory człowiek był uzdrowiony lub uwolniony od czyhającego nań niebezpieczeństwa.

Podobna idea występowała w zwyczaju substytutu królewskiego. W sytuacjach krytycznych wybierano zastępcę króla, który miał ściągnąć na siebie i odsunąć od króla zapowiadane przez wróżby niebezpieczeństwa. Gdy niebezpieczeństwo mijało, prawdziwy król obejmował na nowo swoje rządy, a zastępca króla bywał prawdopodobnie uśmiercany. Zwyczaj ten nie dowodzi jednak istnienia w Mezopotamii ofiar z ludzi, ponieważ, jak dowodzi R. de Vaux – starożytne teksty „mówią tylko jeden raz o śmierci substytutu królewskiego, a ta śmierć mogła być czymś naturalnym”<sup>20</sup>.

## 2. Ofiary u starożytnych Arabów

Przystępując do opisu ofiar starożytnych Arabów trzeba w punkcie wyjścia uwzględnić fakt różnorodności religii przedislamskich. Różnorodność religii wpływała bowiem na zróżnicowanie rytuału ofiarniczego, i dlatego uczeni rozróżniają rytuały ofiarne Arabii Północnej, Centralnej

<sup>20</sup> R. de Vaux, dz. cyt., s.447.

i Południowej. W Arabii Północnej praktykowano ofiary krwawe składane w miejscach obozowania z okazji różnych wydarzeń mających znaczenie dla rodziny. Nie znamy jednak rytuału ofiarniczego tychże ofiar.

Więcej informacji o kulcie mamy z terenów Arabii Centralnej. Zawdzięczamy je przede wszystkim pisarzom arabskim. Z ich pism dowiadujemy się, że w ofierze składano pierwociny zbiorów z pól, i części z łupów, ale także zwierzęta. Ofiara, odmiennie niż w ofiarach izraelskich, nie była ani w całości ani w części spalana, lecz zabijana przy kamiennej steli reprezentującej bóstwo. Krwą ofiary pocierano ów kamień. Następnie mięso ofiary spożywano w gronie rodziny i przyjaciół. Przy zabijaniu zwierząt wymawiano imię bóstwa, chcąc w ten sposób zwrócić jego uwagę na składaną ofiarę i zapewnić sobie jego opiekę. Nie znano ofiar z kadzidła i innych substancji aromatycznych. W Arabii Południowej istniały już sanktuaria, a kult ofiarniczy był bardziej rozbudowany. W sanktuariach znajdowały się ołtarze ofiarne i kadzielne. Zwierzęta zabijano na ołtarzu, a ofiarnik z rodziną i przyjaciółmi mieli udział w mięsie ofiary. Jest wątpliwe, czy w Arabii Południowej były ofiary, w których część spalano dla bóstwa a część przypadła kapłanom - nie wspomina się bowiem o udziale kapłanów w składaniu ofiar. Ofiara polegała na rycie krwi i na uczcie, w ten sposób umacniała się więź we wspólnocie<sup>21</sup>.

System ofiarniczy starożytnych Arabów wykazuje pewne podobieństwo z rytuałem izraelskim. Podobieństwo dotyczy rodzaju ofiar ze zwierząt, które są z reguły zwierzętami domowymi, udziału ofiarującego w mięsie ofiary i roli krwi w Arabii Centralnej. Podobieństwa te uwarunkowane są podobnym stylem życia pasterskiego, ale wpłynęły na to również migracje, związane z tym kontakty handlowe i kulturalne między izraelskimi i arabskimi plemionami. Izraelski rytuał ofiarniczy posiada jednak pewien istotny szczegół, którego brak u starożytnych Arabów: było to mianowicie spalanie części lub całej ofiary.

### 3. Ofiary u Kananejczyków

Najbliższymi sąsiadami starożytnych Hebrajczyków byli Kananejczycy, dlatego jest zrozumiałe, że istnieje znaczne podobieństwo między ofiarami izraelskimi i kananejskimi. Przykładem jest opowiadanie o proroku Eliaszu, który wzywa na ofiarny „pojedynek” proroków Baala. Ofiary Eliasza i ofiary

<sup>21</sup> S. Łach, Starożytność rytuału ofiar (Kpł 1,1 - 7,35), RTK 14(1967)19-38.

proroków Baala (1 Krl 18) zostały przygotowane w taki sam kananejski sposób, różniło je tylko bóstwo, dla którego były przygotowane (Jahwe – Baal). To samo można powiedzieć o ofierze, którą złożył król Jehu stosując się do rytuału kananejskiego („Złożył ofiary krwawe i całopalne”, „kiedy skończył składać ofiarę całopalną”: 1 Krl 10,24-25). Po złożeniu tych ofiar Eliasza wymordował wyznawców Baala i zburzył jego świątynię (1 Krl 10,18-27). Jak pisze R. de Vaux<sup>22</sup>: Biblia nie potępia tego kultu z racji rytów... lecz dlatego, że był sprawowany w nielegalnych sanktuariach lub ofiarowany bóstwom innym niż Jahwe”. Ofiary krwawe i całopalenia składane dla Baala i dla Jahwe są jedynie określane tymi samymi terminami. Podobnie Naaman składał całopalenia (‘olah) i ofiary wspólnotowe (zebach) na cześć innych bogów, ale deklaruje, że w przyszłości będzie je składał tylko na cześć Jahwe: „Odtąd twój sługa nie będzie składał ofiary całopalnej ani ofiary krwawej innym bogom, jak tylko Jahwe (2 Krl 5,17).

Pewnych danych dotyczących rytuału ofiarniczego w Kanaanie dostarczają teksty z Ras Szamra (Ugarit) pochodzące z epoki poprzedzającej osiedlenie się Izraelitów w Kanaanie<sup>23</sup>. Teksty te zawierają wiele terminów zbliżonych do terminologii biblijnej, z czego można wnioskować o pokrewieństwie również rytuałów ofiarniczych. Teksty fenickie z kolei określają, jaka część ofiary należy do bóstwa, jaka dla kapłana i jaka dla ofiarodawcy.

Rytuał ofiarniczy Kanaanu znał ofiary całopalne i wspólnotowe, ofiary roślinne i kadzielne. Można ostatecznie przyjąć, że istniało zasadnicze podobieństwo między systemem ofiarniczym kananejskim i izraelskim oraz że te dwa systemy ewoluowały niezależnie od siebie. Różni je natomiast to, że w rytuale kananejskim, odmiennie niż w izraelskim, nie znajdujemy rytualnego znaczenia krwi ofiarniczej<sup>24</sup>.

### III. Ofiary z ludzi

W starożytnych religiach wschodnich archeologowie odnajdują przykłady, które mogą świadczyć o ofiarach składanych z ludzi. Motywy takich ofiar były bardzo różne. Najczęstszym było przebłaganie zagniewanego bóstwa albo uproszenie jego łaski w obliczu nieszczęść i niebezpiecznych

<sup>22</sup> R. de Vaux, dz. cyt., s. 450.

<sup>23</sup> W. Tyloch, *Religie Fenicji i Syrii*, w: *Zarys dziejów religii*, Warszawa 1986; tegoż autora: *Odkrycia w Ugarit a Stary Testament*, Warszawa 1980.

<sup>24</sup> R. Rumianek, *Rola krwi w Starym Testamencie*. STV 23,1(1985)77-83.

sytuacji. Według relacji Diodora z Sycylii Kartagińczycy w roku 310 przed Chr. „aby uśmierzyć gniew boga Chronosa złożyli mu w ofierze dwieście dzieci<sup>25</sup>. Z tekstu 2 Krl 3,26-27 dowiadujemy się, że król Moabu w obliczu zagrożenia ze strony Izraelitów: „Wziął syna swego pierworodnego... i złożył go jako ofiarę całopalną na murze”. Jako przykład szczególnie charakterystyczny wymienia się tak zwane „ofiary fundacyjne” praktykowane wśród Kananejczyków i Fenicjan. Polegały one na tym, że zwłoki dzieci zakopywano w fundamentach budującego się domu czy miasta<sup>26</sup>. Przekazy o ofiarach z ludzi składanych Zeusowi Lykajskiemu i Artemidzie zachowały się w mitach greckich o Ifigenii i Fryksosie. Później składano jedynie ofiary „ludzkie” z przestępców skazanych na śmierć, ale z czasem zastąpiono je kukłami symbolizującymi ludzi<sup>27</sup>.

Inne przykłady nie potwierdzają jednak charakteru ofiarniczego podobnych praktyk, szkielety z grobowców królewskich z Ur zaświadcza, że w tej zamierchłej epoce wraz ze zmarłymi królami grzebano także ich żony i służbę, nie ma jednak żadnego dowodu, że ci ludzie byli składani rzeczywiście w ofierze.

Czy ofiary z ludzi istniały w starożytnym Izraelu? Z przytoczonego wyżej przykładu w 2 Krl 3,26-27 zdaje się wynikać, że nie, bo oto na widok ofiary z syna króla Moabu: „Wielkie oburzenie ogarnęło Izraelitów, tak iż odeszli od niego i powrócili do swojego kraju”. Nie jest pewne, czy ofiarniczy charakter ma opowiadanie o zabiciu króla Amalekitów Agaga. „Dokona tego wprawdzie „przed Jahwe w Gilgal” (1 Sm 15,33), ale chodzi tu raczej o wypełnienie prawa kłątwy (cherem). Jeśli zaś chodzi o zabicie potomków Saula przez Gibeonitów („Powiesili ich oni na wzgórzu wobec Jahwe”: 2 Sm 21,9), to trzeba pamiętać, że Gibeonici nie byli Izraelitami i z tej racji nie można tu wyprowadzać żadnego wniosku o religii Izraela. Ofiara Abrahama z kolei (Rdz 22,1 – 19), który miał złożyć w ofierze swego pierworodnego syna - a w rezultacie w jego miejsce złożył w ofierze baranka - jest obrazowym opisem wystawienia wiary Abrahama na nadzwyczajną próbę. Nie ma tu

<sup>25</sup> Podaję za: A. Kondracki, Pochodzenie i szczególnie charakter rytuału ofiarniczego Izraela, w: G. Witaszek (red.), Życie religijne w Biblii, Lublin 1999, s. 213.

<sup>26</sup> Według niektórych autorów zakopywano zwłoki dzieci zmarłych w młodym wieku (R. de Vaux, dz. cyt., s. 453), według innych niemowlę wpięrow zabijano (A. Kondracki, art. cyt., s. 213).

<sup>27</sup> Mała Encyklopedia kultury antycznej, Warszawa 1983, s.653.

absolutnie mowy o praktyce ofiar z dzieci - autor biblijny wiedział jednak, że takie ofiary istnieją. Tego samego dowodzi tekst proroka Micheasza 6,1-8. Prorok stwierdza, że ofiary z pierworodnych (dzieci) byłyby równie bezużyteczne jak tysiące baranów i dziesiątki tysięcy potoków oliwy (w.7.8a). Bogu potrzebne jest „pełnienie sprawiedliwości, umiłowanie życzliwości i pokorne obcowanie z Bogiem” (w. 8b). Również i ten tekst nie dowodzi więc praktykowania ofiar z ludzi w Izraelu. Z kolei teksty o poświęceniu Bogu pierworodnych (Wj 22,28-29; 13,11-15; 34,19-20) ze zwierząt i z ludzi należy rozumieć w ten sposób, że pierworodni ludzi i zwierząt należą do Boga, ale w odmienny sposób zwierzęta i w odmienny sposób ludzie. Dzieci są wykupywane, a zwierzęta składane w ofierze.

Są jednak inne teksty biblijne zdające się potwierdzać istnienie w Izraelu ofiar z ludzi. Oto za panowania króla Achaza niejaki Chiel z Betel: „Odbudował Jerycho... jego fundamenty założył na swoim pierworodnym Abiramie, a na swoim najmłodszym Segibie, postawił jego bramy” (1 Krl 16,34). Jest to ewidentnie rodzaj ofiary fundacyjnej. Jeszcze bardziej wyraźnym znakiem ofiar z ludzi w Izraelu jest ślub Jeftego (Sdz 11,30-40). Jefte obiecał, że jeżeli wróci z wojny zwycięski, to złoży w ofierze całopalnej pierwszą osobę, jaka wyjdzie z jego domu - okazała się nią jedyna córka Jeftego i złożył ją w ofierze. Formę ofiar z ludzi zdradza wyrażenie: „przeprowadzać przez ogień”. Tak oto Achaz nawet syna swego przeprowadził przez ogień (2 Krl 16,3), podobnie uczynił Manasses (2 Krl 21,6).

Są świadectwa biblijne, że praktyka ta miała miejsce w Jerozolimie w dolinie Ben Hinnon (Gehenna), gdzie oddawano cześć bóstwu fenickiemu, Molochowi. Forma kultu polegała na tym, że składano Molochowi w ofierze dzieci „przeprowadzając je przez ogień”. Potwierdza to 2 Krl 17,17: „Przeprowadzali swoich synów i córki przez ogień”. To samo, jak już stwierdziliśmy, uczynił król Achaz i król Manasses. Istotne jest jednak to, że teksty biblijne potępiają ten kult jako bezczeszczenie imienia Bożego. „Nie będziesz dawał swego dziecka, aby było przeprowadzane przez ogień dla Molocha, nie będziesz w ten sposób bezcześcił imienia twojego Boga” (Kpł 18,21). O królu Achazie autor biblijny powie, że syna swego przeprowadził przez ogień „na modłę ohydnych grzechów pogan” (2 Krl 16,3b), a o Manassesie, że „mnóstwo zła uczynił w oczach Jahwe” (2 Krl 21,6b).

Piętnowali takie praktyki prorocy: „I zbudowali wyżynę Tofet w dolinie Ben Hinnon, aby palić w ogniu swoich synów i swoje córki” (Jr 7,31-32).



„I zbudowali wyżyny Baala, by ofiarować swych synów i swoje córki ku czci Molocha” (Jr 32,35; por. Sdz 20,31). Król Jozjasz zabronił składania ofiar z dzieci, a „Palenisko - Zgrozę w dolinie synów Hinnona splugawił, aby odtąd już nikt nie przeprowadzał swego syna lub swojej córki przez ogień na cześć Molocha” (2 Krl 23,10). Rytuał ofiar z ludzi istniał więc w Izraelu starożytnym, ale był praktyką pogańską surowo ocenianą w oficjalnym judaizmie. Autor Pwt oceniając kult Kananejczyków, którzy „nawet swych synów i córki w ogniu palili dla swych bogów”, powie, że Jahwe takim kultem „brzydzi się i go nienawidzi” (Pwt 12,31). Ten sam autor przestrzega: „Nie znajdzie się pośród ciebie nikt, kto by przeprowadzał przez ogień swego syna lub córkę” (Pwt 18,10). Jeremiasz ogłasza, że dolina Ben Hinnon, w której składano ofiary z dzieci, będzie kiedyś nazwana „Doliną Mordu” (Jr 7,31). Dlaczego Jahwe dopuścił do takich praktyk, wyjaśnia prorok Ezechiel 20,25-26: „Dlatego dopuściłem u nich prawa, które nie były dobre, i nakazy według których nie mogli żyć. Pokalałem ich własnymi ich ofiarami, gdy dopuściłem, by przeprowadzali przez ogień wszystko, co pierworodne - aby obudzić w nich grozę i by w ten sposób poznali, że Ja jestem Jahwe” (por. Iz 6,9-10; Mt 13,13-15; Dz 28,26-27).

#### IV. Sens religijny rytuału izraelskiego

Historia religii dowodzi ludzkiej potrzeby wyrażania swojej religijności poprzez różne formy kultu, w tym przede wszystkim przez ofiary. Odnosi się to również do starożytnego Izraela. Na przestrzeni całej historii zbawienia ludu wybranego dostrzegamy powszechność ofiar: ludzkość pierwotna (Rdz 8,20), ofiary patriarchów (Rdz 15,9), czasy Mojżesza (Wj 5,30), epoka Sędziów i Królów (Sdz 20,26; 1 Krl 8,64), okres po niewoli (Ezd 3,1-6). Ofiary wyznaczały rytm życia religijnego jednostek i społeczności, były wyrazem pobożności indywidualnej lub zbiorowej. Pisarze natchnieni Starego Testamentu nie wyobrażali sobie życia religijnego bez ofiar.

Sens religijny ofiar starotestamentalnych wyrażał się w wieloraki sposób. Ofiara była pojmwana jako dar dziękczynny lub błagalny, bądź jako akt przebłagania za grzechy, wreszcie - w wypadku ofiar połączonych z uczcą - jako przeżywanie wspólnoty z Jahwe. Wspólnota ta szczególnie znaczenia nabrała poprzez fakt przymierza. System ofiarniczy Izraela służył temu, by lud izraelski ustawicznie pamiętał o warunkach przymierza i był godny tego przymierza. Oznaczało to czynienie ustawicznej ekspiacji za grzechy i przywracanie w ten sposób jedności z Bogiem przymierza. Rytuał ofiarniczy

czynił możliwym realizację tego właśnie wspólnotowego wymiaru relacji z Bogiem. „Przy składaniu ofiar brano pod uwagę potrzeby wspólnoty, a także grzechy wspólnotowe. Podczas uczty rytualnej rodzina ofiarującego, jak i wspólnota, doświadczała obecności Boga”<sup>28</sup>.

Rytuał ofiar starotestamentalnych był, jak widzieliśmy, bardzo podobny, a nieraz zapożyczony od ofiarnictwa ludów ościennych, zwłaszcza Kanańczyków, ale w istocie swej zorientowany był na oddawanie czci Bogu Abrahama, Izaaka i Jakuba. Dotyczy to przede wszystkim kultu oficjalnego, obok którego w pobożności ludowej funkcjonowały praktyki pogańskie potępiane przez proroków. Izrael asymilował elementy ofiarnicze zaczerpnięte od swoich sąsiadów, ale poddawał je selekcji, korektom, a przede wszystkim – spirytualizacji.

<sup>28</sup> A. Kondracki, art. cyt., s. 220.

## RODZINA Z NAZARETU DOSKONAŁYM WZOREM SYSTEMU RODZINNEGO W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Jan Paweł II ukazując współczesnym rodzinom wzór Rodziny z Nazaretu, nawiązuje do wielowiekowej tradycji chrześcijańskiej, według której jest ona nie tylko „święta”, ale zajmuje również wyjątkowe miejsce w realizacji Bożego planu zbawienia. Obecność Chrystusa w tej Rodzinie jest wynikiem „cudownego zamysłu Bożego” i dlatego ta święta wspólnota Boga i ludzi „jest pierwowzorem i przykładem wszystkich rodzin chrześcijańskich”<sup>1</sup>. Należy dodać, że Maryja i Józef poprzez uczestnictwo w tajemnicy świętości Boga stanowią wspaniałą wzór nie tylko dla poszczególnych stanów życia, ale dla całej chrześcijańskiej wspólnoty, niezależnie od warunków życia i zadań, jakie w niej pełni każdy z wiernych<sup>2</sup>. Podstawową nowością nauczania Jana Pawła II na temat miłości małżeńskiej i rodzinnej jest całościowe ujęcie teologii małżeństwa i rodziny oraz głębia refleksji, z jaką Papież przedstawia różne dobra i dary małżeństwa, wyprowadzając je z rzeczywistości osoby ludzkiej oraz z jej wrodzonego powołania do miłości. Ojciec Święty w swojej teologicznej refleksji nad Rodziną z Nazaretu korzysta z osiągnięć „teologii ciała” oraz z „integralnej antropologii”<sup>3</sup>.

Celem niniejszego artykułu będzie ukazanie systemu rodzinnego Świętej Rodziny z Nazaretu jako doskonałego wzoru życia w prawdziwej komunii. Od wieków budzi refleksję fakt, że Józefa z Maryją nie łączyło współżycie płciowe, a mimo to byli prawdziwym małżeństwem i łączyła ich głęboka

<sup>1</sup> J. Bajda, *Święta Rodzina – wiecznie aktualnym wzorem dla chrześcijańskich rodzin*, Warszawa 2000 (maszynopis), s. 1, za: K. Wolski, *Nazaret – źródło świętości*, Łomianki 2001, s. 29.

<sup>2</sup> RC, 30.

<sup>3</sup> K. Wolski, dz. cyt., s. 65-66.

komunia życia i miłości<sup>4</sup>. To że Józef nie był mężem „na niby” ani Maryja nie była żoną „na niby” stanowi istotną prawdę wiary. Papież naucza, że Kościół wyznaje nie tylko dziewicze poczęcie Jezusa, ale również broni małżeństwa Maryi z Józefem. Zauważa przy tym, że Ewangelisci opisując dziewicze poczęcie Jezusa z Ducha Świętego, nazywają Józefa małżonkiem Maryi, a Maryję małżonką Józefa<sup>5</sup>.

Ortodoksyjna myśl teologiczna nigdy nie kwestionowała, że współżycie płciowe stanowi jeden z integralnych elementów życia małżeńskiego. Jednakże w małżeństwie Maryi i Józefa dopatrywała się sugestii, że, po pierwsze, współżycie nie jest wyłącznym czynnikiem budującym komunie między małżonkami, a po drugie, że czynniki pozaerotyczne posiadają nie mniejszą od niego moc sprawczą<sup>6</sup>. Małżeństwo Maryi i Józefa stanowi dla wszystkich małżonków szczególnego rodzaju wyzwanie, aby w niczym nie pomniejszając wartości współżycia seksualnego, wnikać w głębię komunii małżeńskiej<sup>7</sup>.

Jan Paweł II stwierdza, że małżeństwo Maryi z Józefem zawiera w sobie doskonałą komunie osób: mężczyzny i kobiety, w przymierzu małżeńskim<sup>8</sup>. Zauważa przy tym, iż komunie ta jest tym bardziej inspirująca, ponieważ Józef nie był, w przeciwieństwie do Maryi, ustrzeżony od nieporządku grzechu: był na wskroś „zwykły”. Spostrzeżenie to nasuwa myśl, że postawa Józefa jest osiągalna dla „zwykłych” ludzi<sup>9</sup>. Doskonałość systemu rodzinnego Świętej Rodziny z Nazaretu polega – zdaniem Papieża – na dojrzałym, wolnym od egoizmu przeżywaniu płciowości oraz na głębokiej, opartej na

<sup>4</sup> Dziewicza jedność Maryi i Józefa. Katecheza podczas audiencji ogólnej (21.08.1996), w: ORp 10/1996, s. 24-25, za: K. Lubowicki, Duchowość małżeńska w nauczaniu Jana Pawła II, Kraków 2005, s. 199; zob. J. Galot, Święty Józef, Kraków 1997, s. 37-48.

<sup>5</sup> RC 7.

<sup>6</sup> K. Lubowicki, dz. cyt., s. 199-200.

<sup>7</sup> Tamże, s. 200; zob. H. J. Enichlamayr, Znaczenie Świętego Józefa dla duchowości współczesnej rodziny, Lublin 2002, s. 14.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, Rapporto tra continenza „per il regno die cieli” e fecondita soprannaturale dello spirit umano. Katecheza podczas audiencji ogólnej (24.03.1982), w: ICD; zob. tenże, Beżzenność dla Królestwa Niebieskiego a nadprzyrodzona płodność. Katecheza podczas audiencji ogólnej (24.03.1982), w: TM, s. 260-263.

<sup>9</sup> K. Lubowicki, dz. cyt., s. 200-201; W. Półtawska, Karol-Józef Wojtyła i Święty Józef. Refleksje w jedną z wigilii świętego Józefa (18 marca) odtworzone z pamięci i notatek, w: Jan Paweł II, Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do zmarłych. O Jana Pawła II teologii ciała, Lublin 1998, s. 197.

Bogu komunii całego życia. Józef nie ogranicza „męskości” wyłącznie do erotyzmu. Jest otwarty na działanie Ducha Świętego we wszystkich ważnych życiowo sprawach. Również jego męska miłość do Maryi kształtowana jest przez Ducha Świętego<sup>10</sup>. Ojciec Święty pisze:

Czyż nie trzeba myśleć o tej miłości Bożej, która rozlana w sercu ludzkim przez Ducha, który nam jest dany (por. Rz 5,5), kształtuje najwspanialej wszelką ludzką miłość? Kształtuje również – i owszem, w sposób szczególny – miłość oblubieńczą małżonków, pogłębiając w niej wszystko to, co po ludzku godne i piękne, co nosi znamiona tego wyłącznego zawierzenia i przymierza osób, autentycznej „komunii” na podobieństwo Tajemnicy trynitarniej<sup>11</sup>.

Jan Paweł II stwierdza, że otwarcie się Józefa na Ducha Świętego rodzi między nim a Maryją szczególny rodzaj bliskości oblubieńczej. Bliskość ta jest wyjątkowa pod względem głębi, a także pod względem intensywności ich zjednoczenia. Także duchowa intensywność ich osobowych relacji ma niezwykle charakter. Papież mówi o miłości małżeńskiej Maryi i Józefa, że jest pełna duchowego ciepła<sup>12</sup>. Józef jako młody chłopak normalne reakcje swojego ciała podporządkowywał całkowicie swojej woli, która skierowana była ku podjęciu i spełnieniu własnego powołania w takim kształcie, w jakim Bóg mu je zadał.

Mimo skazy grzechu zakłócającego pierwotną równowagę, wziął całkowitą odpowiedzialność za los Maryi i Jezusa. Musiał w imię tej odpowiedzialności zdobyć się na trud samoposiadania i samoopanowania. Dziewiczość serca stanowiła dla niego „męskie powołanie”. W taki sposób osiągnął on prawdziwą wolność i prawdziwą męskość<sup>13</sup>. Wewnętrzna moc i siła charakteru – kontynuuje Jan Paweł II – otworzyła mu drogę do przeżywania na zupełnie innym poziomie czułości, wzruszenia i uniesienia. Nauczył się patrzeć na kobietę zupełnie inaczej niż ci, którzy widzą w niej jedynie możliwość zaspokojenia swoich cielesnych potrzeb. Bez pożądania, a z czy-

<sup>10</sup> K. Lubowicki, dz. cyt., s. 201.

<sup>11</sup> RC 19

<sup>12</sup> K. Lubowicki, dz. cyt., s. 201; zob. Jan Paweł II, Rodzina Maryi i Józefa. Rozważania przed modlitwą niedzielą (29.12.1996), w: AP-6, s. 324.

<sup>13</sup> K. Lubowicki, dz. cyt., s. 201-202.

stym zachwytem. Jego spojrzenie powróciło do tego, co było „na początku”. Nauczył się dostrzegać wewnętrzne piękno i nim się cieszyć<sup>14</sup>.

Doskonała małżeńska komunია osób między Maryją i Józefem nie ogranicza się jedynie do uduchowionego przeżywania przez Józefa swojej płciowości. Ojciec Święty akcentuje fakt wzięcia przez niego swojej małżonki do siebie (Mt 1,24). Słowo „wziął” nie oznacza jedynie materialnego czy prawnego przyjęcia, ale jest przede wszystkim wyrazem całkowitej akceptacji Maryi, bez najmniejszych zastrzeżeń oraz przyjęcia jej do swojego domu i serca wraz z Synem, który miał przyjść na świat<sup>15</sup>.

Po początkowych wahaniach Józef odważył się myśleć o Maryi jako o swojej prawdziwej żonie, której losy powierzył mu sam Bóg. Nie zostawił jej więc samej z całą tajemnicą macierzyństwa, lecz wziął za nią całkowitą odpowiedzialność, do jakiej zobowiązuje małżeńskie przymierze między mężczyzną i kobietą. Ta tajemnica Boskiego macierzyństwa stała się treścią i sensem ich wspólnego życia. Józef wspierał Maryję i uczestniczył w tym, co przeżywała jego żona; stał się towarzyszem jej całego życia. Żyli oni w najgłębszym porozumieniu, które stale wzrastało. Byli zanurzeni w bezmiar rzeczy niewymiernych, w świat rzeczywistości ponadludzkich<sup>16</sup>.

W imię bezinteresownej miłości do Maryi, Józef składa jej „małżeński dar z siebie”. Wierzy w jej życiowe powołanie. Chce jemu służyć całą swoją opiekuńczością, ale też swoim milczeniem. Nie koncentruje się na sobie samym, na swoich marzeniach i prawach, gdyż nie chce przeszkadzać realizacji Bożego planu w Niej. Szanuje Jej wyłączną przynależność do Boga. Staje się obrońcą Jej cnoty. Milczenie seksualne ich jednak nie oddala. Trud i wyrzeczenie, jakie Józef podejmuje w imię miłości odpowiedzialnej, zbliża go jeszcze bardziej do jego żony<sup>17</sup>.

Jan Paweł II zauważa, iż Józef zdaje sobie sprawę z zewnętrznych problemów dotyczących jego żony, a przy tym jest świadomy wielkiego misterium, jakie dokonuje się w życiu Maryi. Wie również, że składając swej małżonce dar z samego siebie, otrzymuje od niej dużo więcej, gdyż staje się na mocy wspólnoty małżeńskiej uczestnikiem jej wzniosłej godności. Józef, mimo

<sup>14</sup> Tamże, s. 202.

<sup>15</sup> RC 3.

<sup>16</sup> K. Lubowicki, dz. cyt., s. 204-205; zob. Jan Paweł II, Rodzina Maryi i Józefa. Rozważanie przed modlitwą niedzielną (29.12.1996), w: AP-6, s. 325; RC 5.

<sup>17</sup> K. Lubowicki, dz. cyt., s. 205; zob. RC 20.

bliskości z Maryją i codziennego przebywania z Nią, nie lekceważy swojej małżonki; jest gotowy odkrywać Ją każdego dnia, mając świadomość, że kryją się w niej niezgłębione tajemnice. Ponieważ zachowuje świeżość uczuć, z zachwytem może przeżywać na co dzień małżeńską komunę z Maryją<sup>18</sup>. Papież pisze w następujący sposób: On tym głębiej ją kochał, im więcej wysiłku włożył w przekształcenie swojej reakcji na nią, na Jej ciało, może nawet na Jej stałą obecność przy nim. Ona kochała go tym głębiej, im bardziej on rozumiał i szanował Jej tajemnicę – wdzięczność za dar życia całego, bo przecież Józef Jej oddał swoje życie. Wzrastała ich komunia<sup>19</sup>.

Na misterium swojej małżonki Józef reaguje – zdaniem Ojca Świętego – nie tylko ludzkim podziwem, lecz budzi się w nim postawa „czci”. Należy przy tym pamiętać, że cześć mężczyzny dla kobiety w tamtych i dzisiejszych czasach nie jest reakcją spontaniczną, lecz wymaga wewnętrznego przekształcenia, do którego potrzeba wysiłku ludzkiego i natchnienia Ducha Świętego<sup>20</sup>. W ten sposób (...) Maryja i Józef przeżywają we wzorcowy sposób to, co św. Augustyn i św. Tomasz z Akwinu uznają później za istotę małżeństwa, a więc „nierozzerwalne zjednoczenie dusz”, „zjednoczenie serc” i „wzajemną zgodę”. Można powiedzieć (...), że była to jedyna para ludzi, która w pełni żyła ludzkim życiem<sup>21</sup>.

#### Wykaz skrótów:

- AP-6** *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, VI: 23 X 1994 - 19 X 1997, Citta del Vaticano 1998.
- ICD** *Insegnamenti di Giovanni Paolo II 1978-1997*, Libreria Editrice Vaticana 1998.
- ORp** Jan Paweł II, *L'Osservatore Romano. Wydanie polskie*, Citta del Vaticano 1980 -
- RC** Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o świętym Józefie i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła, *Redemptoris custos* (1989).

<sup>18</sup> K. Lubowicki, dz. cyt., s. 206; zob. RC 5, 20.

<sup>19</sup> W. Półtawska, dz. cyt., s. 201, za: K. Lubowicki, dz. cyt., s. 206.

<sup>20</sup> K. Lubowicki, dz. cyt., s. 206; zob. W. Półtawska, dz. cyt., s. 201.

<sup>21</sup> W. Półtawska, dz. cyt., s. 201, za: K. Lubowicki, dz. cyt., s. 206-207; zob. RC 7.

## SPIS TREŚCI

### Stolica Apostolska

W Jego świetle będą chodziły narody - Orędzie Benedykta XVI na Światowy Dzień Misyjny.....	517
---	-----

### Episkopat Polski

List Ks. Arcybiskupa Zygmunta Zimowskiego, Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia - <i>Do chorych i cierpiących świata z okazji Roku Kapłańskiego</i> .....	521
Wyjaśnienia dotyczące niektórych kwestii związanych z Duszpasterstwem Emigracyjnym.....	524
Komunikat z 349. zebrania plenarnego konferencji Episkopatu Polski.....	525
Instrukcja dotycząca ochrony danych osobowych w działalności Kościoła katolickiego w Polsce.....	528
Święty pasterz i wygnaniec - List pasterski Episkopatu Polski na kanonizację abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego.....	535
Jan Paweł II – Papież Wolności - List pasterski Episkopatu Polski na IX Dzień Papieski – 11 Października 2009 r.....	540
Tydzień Misyjny pod hasłem <i>Aby mieli życie</i> .....	544

### Biskup Siedlecki

Decyzja Biskupa Siedleckiego w sprawie Kapłańskiego Funduszu Emerytalno-Zapomogowego.....	548
Dekret.....	551
Słowo Biskupa Siedleckiego z racji nominacji ks. bpa Henryka Tomasika... ..	552

### Komunikaty kurii

Różaniec młodych dla młodych.....	553
Program IX Dnia Papieskiego w Siedlcach.....	554
Rekolekcje dla małżeństw.....	557
Zaproszenie Dekanalnych Referentów ds. Duszpasterstwa Rodzin i Dekanalnych Doradców Życia Rodzinnego.....	558
Msza Św. w intencji dzieci utraconych.....	559
Komunikat organizacyjny Mistrzostw Polski Ministrantów w szachach szybkich.....	560
Program siódmego Sympozjum Liturgicznego diecezji siedleckiej - <i>Chrzest w życiu i misji Kościoła (V)</i> .....	563



Uroczystość patronalna diecezji

    Św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza ..... 564  
Komunikat Wydziału Duszpasterskiego ..... 565

**Dodatek**

Ks. Roman Krawczyk, Akademia Podlaska - *Rytuał ofiarniczy  
w starożytnym Izraelu w świetle ofiar ludów sąsiednich* ..... 567  
Ks. Krzysztof Sierpień, Muennerstadt-Niemcy - *Rodzina z Nazaretu  
doskonalałym wzorem systemu rodzinnego w nauczaniu Jana Pawła II* ..... 582

ISSN 1230-7165

Wydawca:

*Unitas*

Wydawnictwo Diecezji Siedleckiej  
08-110 Siedlce, ul. Szkolna 22  
tel. 025 632-27-66  
e-mail: [unitas.siedlce@neostrada.pl](mailto:unitas.siedlce@neostrada.pl)

Redaktor naczelny: ks. Jacek Szostakiewicz